Dziś w numerze dodatek: SPORT i KULTURA FIZYCZNA

Poniedziałek, 8 kwietnia 1935 - Nr. 83 - Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Wielki sukces Polaków w wyborach do Sejmu gdańskiego

Na listę polską padło 8.100 głosów — Narodowi socjaliści zdobyli 139.200

W dniu wczorajszym przeprowadzone zostały na terenie W. M. Gdańska wybory do Sejmu gdańskiego (Volkstag'u). Po zakończeniu głosowania do późnego wieczoru odbywało się obliczanie głosów. Wreszcie o godzinie 2 w nocy ogłoszone zostały tymczasowe wyniki ogólne. Wyniki te przedstawiają się następująco:

Ogółem ważnych głosów oddano przeszło 232.000, z czego uzyskali (w nawiasach liczby głosów uzyskanych przez poszczególne ugrupowania w r. 1933):

NARODOWI SOCJALIŚCI — 139.200 GŁOSÓW (109.029).
SOCJAL-DEMOKRACI — 37.530 GŁOSÓW (37.882).
KOMUNIŚCI — 6.880 GŁOSÓW (14.566).
CENTROWCY — 30.059 GŁOSÓW — (31.336).
NIEM.-NARODOWI — 9.760 GŁ. (13.596).
GRUPA PIETSCHA — 750 GŁOSÓW — (0).

Polacy — 8.100 gł. (6.748).

Wyniki te są prowizoryczne, także należy spodziewać się jeszcze pewnych zmian w poszczególnych przy-toczonych wyżej cyfrach.

* * *

W wyborach w r. 1933 na wystawione wówczas dwie listy polskie padło w sumie 6.7?8 głosów. Obecnie liczba to podniosła się o blisko 1.400 głosów. Śmiało więc powiedzieć możemy, że Polonja gdańska we wczorajszych wyborach odniosła wielki sukces, który zaznaczył się tak znacznym w porównaniu z poprzedniemi wyborami wzrostem głosów polskich. A sukces ten jest tem większy, że wybory obecne odbywały się **pod niesłychanym terorem** i obfitowały w przeróżne nieprawidłowości, zmierzające do uszczuplenia naszego stanu posiadania, o czem poniżej szeroko donosimy. Mimo to liczba głosów wzrosła o przeszło 22 proc!

Zjednoczony front polski w Gdańsku zdał więc dobrze wczorajszy egzamin swego uświadomienia narodowego i patrjotyzmu.

Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że wynik wyborów **nie przyniósł spodziewanego zwycięstwa narodowym socjalistom.** Mimo użycia wszelkich, stojących im do dyspozycji środków, mimo szalonej propagandy i potężnego sukursu, jaki otrzymali ze strony Rzeszy, przypadło im w udziale **tylko około 60 proc.** ogólnej liczby głosów. Rezultat ten odbiega daleko od wyników, osiągniętych przez partję hitlerowską w ostatnich wyborach w Rzeszy Niemieckiej. Fakt ten zdaje się jasno wskazywać, na to, że oblicze polityczne i społeczne Wolnego Miasta różni się i to znacznie od oblicza społeczno-politycznego Rzeszy.

Raz jeszcze przytem należy uwypuklić okoliczność, że wybory wczorajsze w Gdańsku odbywały się pod silnym terorem i dlatego wynik ich **nabiera cech szczególnie charakterystycznych.**

Berlin o wyborach gdańskich

(a) **Berlin,** 8. 4. (tel. wł.) „Völkischer Beobachter", omawiając wyniki wyborów gdańskich daje wprawdzie wyraz zadowoleniu z powodu przyrostu głosów narodowo-socjalistycznych, trudno jednak — czytając wywody oficjalnego organu hitlerowców — oprzeć się wrażeniu, że w Berlinie spodziewano się gruntowniejszego pognębienia opozycji centrowo-socjalistycznej.

Niewielkie straty socjalistów tłumaczy „Völk. Beobachter" tem, że hitlerowskie władze gdańskie nie chcąc narażać miasta na komplikacje międzynarodowe dawały **zupełną swobodę partjom opozycyjnym (!!),** które nadużywały jej dla szerzenia kłamstw o stosunkach w Rzeszy. Szczególnie gwałtownie **napada „V. B." na byłego prezydenta Senatu Rauschninga, donosząc przytem, że dopuścił on się zdrady stanu i w nocy przed wyborami uciekł zagranicę.**

W przeddzień wyborów

Sobota, poprzedzająca dzień wyborów w Gdańsku, była nadzwyczaj gorąca; **narodowi-socjaliści wytężyli wszystkie swe siły i uruchomili wszystkie środki celem zgnębienia przeciwników.**

Z Berlina via Malborg przybył na ten dzień **minister Goebbels,** cieszący się wśród Niemców wielką popularnością i uchodzący wśród nich za najżarliwszego ideowca hitleryzmu. Gdańskie władze partji narodowo-socjalistycznej **powitały gościa z Niemiec nadzwyczaj uroczyście.**

Przed dworcem kolejowym ustawiono honorowe kompanje wszelkich możliwych formacyj narodowo-socjalistycznych. Dwie orkiestry, nie licząc motorowego wozu z gramofonem i głośnikami, odegrały szereg utworów narodowo-socjalistycznych i marszów podczas lustracji oddziałów przez min. Goebbelsa. Mimo apelu, skierowanego przez partję narodowo-socjalistyczną do ludności Gdańska, aby przybyła tłumnie powitać gościa z Niemiec — poza pasażerami przybyłych w tym czasie pociągów podmiejskich, — niemożna było zauważyć poważniejszego skupienia ludzkiego.

Mniej więcej taki sam nastrój panował na wielkim „aufmarszu", który odbył się w godzinach wieczornych na Heumarkt'cie. **Głównym mówcą był minister Goebbels, a słuchaczami. oddziały narodowo-socjalistyczne, tłumy młodzieży i nieliczni dorośli.** Nastrój robiła młodzież, przerywając przemówienie okrzykami „heil", lub „pfuj", zależnie od treści wypowiadanych słów.

Po przemówieniu min. Goebbelsa, przedefilowały przed nim z pochodniami oddziały narodowo-socjalistyczne, poczem pochód ich skierowany został dla celów propagandystycznych w ulice miasta.

Akcja wyborcza narodowych socjalistów w przededniu wyborów do Sejmu nie ograniczyła się tylko do przemówień i marszów. Znalazła się w niej **konfiskata wszystkich niemieckich pism opozycyjnych,** a więc socjalistycznej **„Volksstimme", centrowej „Volkszeitung"** i żydowskiego **„Echo".** Jako powód konfiskaty władze podały opublikowanie przez te pisma otwartego listu, pierwszego narodowo-socjalistycznego prezydenta Senatu gdańskiego, dr. Rauschninga. W liście tym, adresowanym do obecnego przywódcy narodowych socjalistów w Gdańsku, p. Forstera, dr. Rauschning przytacza powody, dla których wypowiada się przeciw liście nr. 1 — hitlerowskiej.

W nocy z soboty na niedzielę została zaostrzona akcja bojówek hitlerowskich. Posunęły się one aż tak daleko, **że we Wrzeszczu obrzuciły kamieniami mieszkanie konsula portugalskiego z Gdyni p. Jana Macka, oraz wybiły szybę, również we Wrzeszczu, w mieszkaniu konsula generalnego łotewskiego p. Biersneeks'a.** Powodów ataku „kamiennego" na obydwa mieszkania doszukiwać się należy w tem, że obydwa mieszkania nie były przystrojone chorągwiami hitlerowskiemi. **Konsul p. Mack zawiadomił Senat gdański o napadzie, a konsul Biersneeks złożył protest.**

Przebieg niedzielnego głosowania

W niedzielę od wczesnego rana ulicami i drogami na całym terenie Wolnego Miasta przeciągały oddziały hitlerowskie ze śpiewem i świetnie wyreżyserowanymi djalogami, w których kierownik oddziału w rozmowie z chórem (oddział) stwierdzał, że ludność musi głosować na listę narodowo-socjalistyczną.

W godzinach rannych w lokalach wyborczych **nie można było zauważyć większego ruchu głosujących.** Frekwencja wzrosła około południa, przyczem wedle przypuszczalnych danych do godz. 14 **głosowało około 60—70 proc. uprawnionych do głosowania.** Ulicami miasta przejeżdżały samochody ciężarowe z umundurowanemi członkami organizacyj narodowo-socjalistycznych, agitując za listą hitlerowską. **Poza Polakami i narodowymi socjalistami nikt nie prowadził publicznie agitacji wyborczej.** Socjaliści usiłowali uruchomić wozy meblowe oraz samochody, zaopatrzone w plakaty wyborcze, jednak **liczne grupy hitlerowców rzuciły się na te wozy, niszcząc je doszczętnie.**

S. A., jedna z formacyj bojowych partji narodowo-socjalistycznej w Gdańsku, rozesłała wczoraj przedpołudniem samochody ciężarowe napełnione umundurowanymi hitlerowcami na miasto. Hitlerowcy z samochodów tych na mieście **prowadzili agitację antypolską, wznosząc okrzyki „in Polen ist nichts zu holen".** Jeden z tych samochodów demonstracyjnie wśród takich okrzyków przejechał kilkakrotnie **przed gmachem Komisarjatu Gen. R. P.**

Nadużycia wyborcze

W **Pszczółkach** odbywało się w lokalu wyborczym **jawne głosowanie, ponieważ nie ustawiono zamkniętej kabiny,** w której powinno się odbywać głosowanie. Wyborcy zmuszeni byli wypełniać karty wyborcze **jawnie przy stole komisji wyborczej w obecności dwóch hitlerowców.**

W pewnej chwili przed lokal wyborczy w Pszczółkach przybył w formacji marszowej oddział hitlerowców, złożony **z około 100 osób.** Do lokalu wyborczego weszła **tylko delegacja, która załatwiła głosowanie jawnie za cały oddział.**

We **Wrzeszczu** i w **Kalthofie** nie dopuszczono do lokalów wyborczych **mężów zaufania Polskiego Komitetu Wyborczego.** Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku p. Minister Dr. Papee interwenjował w Senacie gdańskim, podkreślając i żądając natychmiastowego usunięcia **nieprawidłowości i nadużyć wyborczych** i stwierdził, że o ile to nie nastąpi, może to pociągnąć za sobą daleko idące następstwa polityczne.

Dwaj urzędnicy Kom. Gen. R. P.
napadnięci i brutalnie znieważeni przez hitlerowców

Pozatem min. Papee zażądał natychmiastowej satysfakcji za pobicie dwóch urzędników dyplomatycznych p. Szagona i Kucharskiego przez hitlerowców.

Wypadek ten miał następujący przebieg:

W nocy z 6 na 7 bm. trzej hitlerowcy: **Majerski, Voss i Kurth** napadli w Gdańsku przy zbiegu ulic Pfeferrnstadt i Kaszubski Rynek na **radcę Komisarjatu Generalnego R. P. Szagona i urzędnika Kom. Gen. Kucharskiego, znieważając ich słownie i czynnie.** Napastnicy rzucili się następnie na pp. **Potulskiego i Tempskiego,** którzy w międzyczasie znaleźli się w pobliżu zajścia.

Sprowadzono policję z rewiru policyjnego na dworcu głównym, która spisała protokół. W czasie napaści i podczas spisywania protokółu, a więc w **obecności policji, hitlerowcy obrzucali obelżywemi słowami Polaków,** a gdy radca Szagon zwrócił im uwagę, że jest urzędnikiem Komisarjatu Generalnego, jeden z hitlerowców krzyknął: **„Ich besch..... die diplomatischen Beamten!"**

Demolowanie domostw kolejarzy polskich

W **Szymonowie** rozpoczęli hitlerowcy na wielką skalę **demolowanie domostw kolejarzy polskich.** Wysłany przez kierownika Okręgowego Związku Polaków oddział t. zw. „überfallskommando" **nie zjawił się na miejscu.** Zdemolowano mieszkania kolejarzy **Ewertowskiego, Krzyżanowskiego, Radkego i Wierszewskiego.**

W miejscowości **Bisterfend** zdemolowali hitlerowcy mieszkanie **kolejarza polskiego Kledy.** W związku z wypadkami demolowania mieszkań kolejarzy polskich **Komisarz Generalny Rzeczypospolitej interwenjował natychmiast w Senacie.**

Wybory do Sejmu gdańskiego

Dalsze napady na Polaków

(Ciąg dalszy ze strony 1-ej).

W nocy na niedzielę o godz. 0,35 4-ch hitlerowców napadło na urzędującego na peronie **naczelnika stacji w Pszczółkach p. Norberta Gerczewskiego, którego dotkliwie pobito.**

W nocy na niedzielę dokonało 20-tu hitlerowców napadu na p. **Alfonsa Garneckiego, kolportera polskich pism wyborczych.** Garnecki pobity został do krwi. Udał się on do rewiru policyjnego Nr. 2 w Gdańsku, gdzie jednak **odmówiono mu interwencji.**

W Św. Wojciechu kilkunastu hitlerowców wybiło w mieszkaniu Polaka **Antoniego Tielmanna 14 szyb i połamało okna i okiennice.** Synek p. Tielmanna, udający się na policję został przez hitlerowców przytrzymany, a jeden z napastników **uderzył go dwukrotnie w twarz.** Ostatecznie udało się chłopcu wyrwać z rąk napastników i udać się na posterunek policji. Do mieszkania Tielmanna przybyło dwóch policjantów, którzy stwierdzili faktyczny stan rzeczy i **aresztowali sprawców napadu Kuschla i Neumanna.**

Pozatem zdarzyły się w ostatnich nocach liczne wypadki **zrywania chorągwi polskich, transparentów Polskiego Komitetu Wyborczego oraz zasmarowania okien i wybijanie szyb w Gdańsku i na przedmieściach.** Między innemi zasmarowano również wejścia do **Polskiego Urzędu Pocztowego Nr. 1 w Gdańsku.**

Wczoraj w nocy pdzy ul. Weidengasse 9 wybito trzy szyby w mieszkaniu p. **Warsztackiej,** obywatelki polskiej. Kryminalny urzędnik policyjny, wezwany do spisania protokółu, nazwał **wywieszenie chorągwi polskich przez p. Warsztacką prowokacją,** twierdząc, że ona jako obywatelka polska niema prawa wywieszać chorągwi polskich.

Koło godz. 12-ej w południe **szofer Związku Polaków Majewski,** wracając motocyklem z Bielkowa **został obrzucony kamieniami.** Na skutek interwencji Generalnego Komisarza Prezydent Policji **udał się osobiście do lokalu wyborczego we Wrzeszczu i spowodował wpuszczenie przez miejscowego kierownika Komisji Wyborczej mężów zaufania Polskiego Komitetu Wyborczego do lokalu wyborczego.** W miejscowości Kalthof na skutek interwencji Min. Papee specjalny delegat Komisarza głównego wyborczego **również spowodował przywrócenie stanu prawnego.**

Głos będzie miała jeszcze Genewa

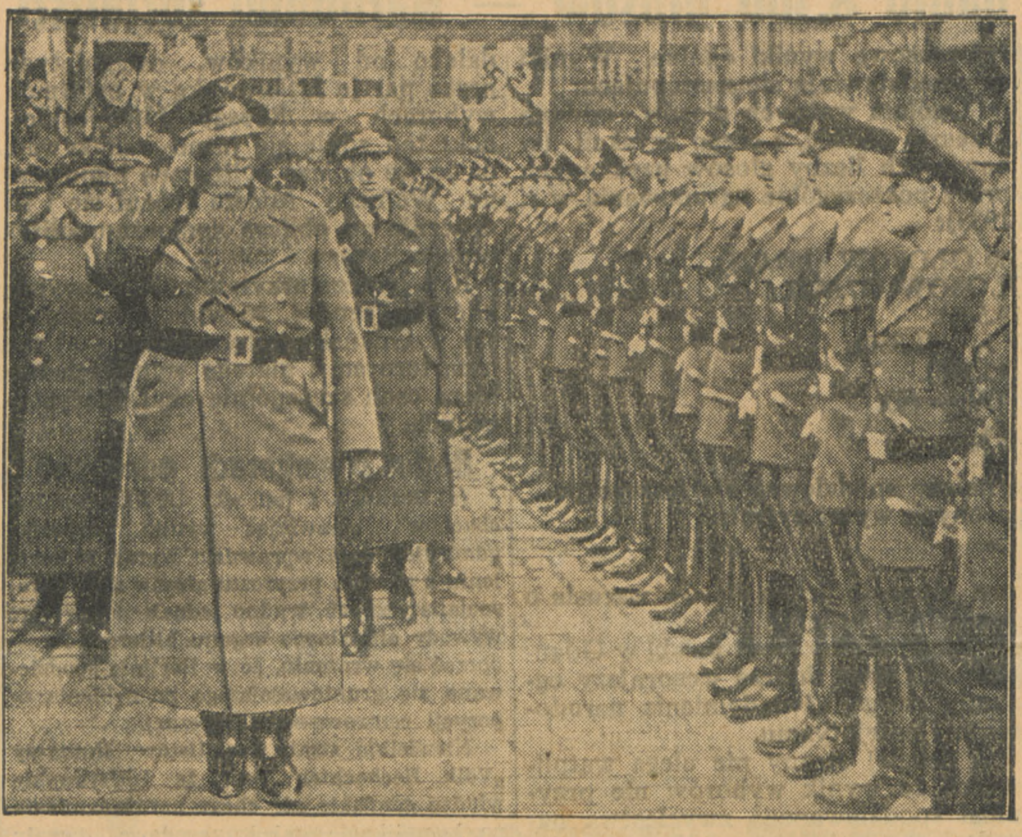
Skutkiem licznych aktów teroru, nadużyć i niesprawiedliwości wyborczych nie powinno ulegać żadnej wątpliwości, że akt wyborów w Gdańsku nie zakończył się dn. 7 kwietnia, lecz znajdzie swój epilog w Genewie.

Posłowie z Komisji Morskiej Sejmu na wiecach w Gdańsku

W ub. piątek wieczorem przybyli do Gdańska przewodniczący Komisji Morskiej Sejmu Rzeczypospolitej poseł **inż. Kosydarski** i poseł **Zygmunt Tebinka,** którzy wzięli udział w wiecach, wygłaszając podniosłe przemówienia do ludności polskiej Wolnego Miasta. Poseł Kosydarski przemawiał na wiecu w „Domu Polskim“ w Gdańsku, a poseł Tebinka na wiecu w Oliwie i w Nowym Porcie.

Na wiecu w Oliwie przemawiał również przybyły z Gdyni prezes Związku Towarzystw i prezes Federacji **dyr. Berger.**

Goering w Gdańsku



Pobyt premjera pruskiego Goeringa w Gdańsku dał asumpt do urządzenia licznych manifestacyj hitlerowskich. Na Długim Rynku Goering przeszedł przed frontem umundurowanych oddziałów hitlerowskich.

Jubileusz Janiny Korolewicz-Waydowej



W sobotę opera warszawska obchodziła wielkie święto: na uroczystem przedstawieniu jubileuszowem złożono hołd 35-letniej pracy artystycznej i społecznej znakomitej śpiewaczki o światowej sławie i niestrudzonej pracownicy społecznej i organizatorce — dyrektorce opery warszawskiej Janinie Korolewicz-Waydowej.

Do teatru, przepełnionego publicznością przybyły protektorki jubileuszu: p. prezydentowa Marja Mościcka i Aleksandra Piłsudska, przedstawiciele rządu z p. Premjerem Sławkiem i Ministrem W. R. i O. P. W. Jędrzejewiczem na czele, prezydent miasta Warszawy p. Starzyński oraz cały świat muzyczny i artystyczny stolicy.

Na przedstawienie jubileuszowe wybrano niegraną jeszcze w obecnym sezonie w Warszawie operę Meyerbeera „Afrykankę“ w której wielki triumf święcili pp. Wermińska i Czaplicki.

Sekciarstwo w Rosji

B. oficer carski podawał się za Chrystusa

Moskwa, 7. 4. (PAT). W Orle aresztowano przywódców **nowej sekty religijnej, składającej się przeważnie z kobiet,** na której czele stał były carski oficer, uchodzący wśród swoich zwolenników **za Chrystusa** oraz były przywódca lokalnej organizacji monarchistycznej. Sekta nawoływała do **bojkotu szkół sowieckich i kolektywów rolnych.**

Aresztowanie potwornego zbrodniarza w Niemczech

Dokonał on 16 morderstw seksualnych

Berlin, 7. 4. (PAT.) Policja berlińska aresztowała **65-letniego Seefelda** pod zarzutem **morderstwa na tle seksualnem, dokonanem na 8-letnim chłopcu** w miejscowości Wittenberg. Istnieje podejrzenie, że Seefeld już poprzednio dokonał szeregu zbrodni seksualnych, **mordując 15 chłopców** w Brandenburgji i Meklemburgji.

Japonja gości po raz pierwszy władcę „obcego" państwa

Z Tokio donoszą, że cesarz Mandżuko Kang-Te przybył do Japonji. Cesarz odbył podróż z Dairenu na pancerniku japońskim i wylądował w Yokohamie. Jest on **pierwszym obcym władcą, jaki kiedykolwiek wstąpił na ziemię japońską** od czasu, gdy prawie 2600 lat temu założona została obecna dynastja cesarzy Japonji.

W Yokohamie oczekiwał dostojnego gościa książę Chichibu, brat cesarza Japonji. W chwili wjazdu pancernika do portu, flota japońska w składzie 70 jednostek bojowych powitała salwami armatniemi monarchę sprzymierzonego państwa.

W Tokio na dworcu oczekiwał swego gościa cesarz japoński w otoczeniu świty. Po powitaniu obaj cesarze we wspaniałej karocy przejechali przez śródmieście Tokio do pałacy Akassaka, który wyznaczono cesarzowi Mandżuko jako rezydencję na czas 9-dniowego pobytu w Tokio. Miasto udekorowane jest odświętnie i ze wszystkich budynków powiewają chorągwie o barwach **obu państw.**

Mobilizacja finansów w Stanach Zjednoczonych na wypadek wojny

Ustawa o olbrzymich uprawnieniach dla prezydenta

Waszyngton, 7. 4. (PAT.) Izba reprezentantów uchwaliła jednomyślnie wniosek komisji senatu o obronie kraju. Wniosek stanowi poprawkę do projektu Mac Swaina. Na mocy tego wniosku **prezydent Stanów Zjedn. w czasie wojny będzie miał prawo rekwirowania wszystkich zasobów finansowych kraju.**

Prezydent uzyska prawo zarządzenia poboru do wojska z tem, że **szeregowcy otrzymywać będą żołd równy płacy robotników niewykwalifikowanych.** Prezydent uzyska prawo **poddania kontroli całego przemysłu** z wyjątkiem dzienników i księgarń. Izba uchwaliła również wniosek **o opodatkowaniu i konfiskowaniu dochodów przemysłu wojennego.**

Budowa olbrzymiego gmachu ministerstwa lotnictwa w centrum Niemiec

Berlin, 7. 4. (PAT). W centrum Berlina wznoszony jest w pośpiesznym tempie **olbrzymi nowy gmach ministerstwa lotnistwa.** Jest to kompleks nowoczesnych budynków, w którego podziemiach umieszczono **olbrzymie garaże, mogące pomieścić około 100 samochodów.** Przy pracy zatrudnionych jest 1000 robotników w trzech szychtach. Na dzień 1 października oddana będzie do użytku część gmachu. Całość gmachu **wykończona będzie dnia 1 kwietnia 1936 r.**

Samochód wyścigowy wpadł na tłum

Troje dzieci zabitych — 22 osoby ranne

(a) **Paryż, 7. 4.** (Tel. wł.). W Chateaux Therlie wydarzyła się katastrofa automobilowa, w której zginęło dwoje dzieci i 22 osoby zostały ranne. Wypadek nastąpił podczas wyścigów automobilowych. Samochód nagle zahamowany zarzucił i wpadł w tłum, stojący przy drodze. Inny samochód, biorący udział w wyścigach wpadł na drzewo i zapalił się. Wypadku z ludźmi nie było.

Wieczorem zmarła pewna dziewczyna, przewieziona do szpitala, tak, iż liczba ofiar wzrosła do 3 osób, pozatem trzy dalsze osoby są umierające.

Drugi dzień zjazdu Związku Miast Polskich

Uchwalenie zasadniczych wniosków

Warszawa, 7. 4. (PAT). W drugim dniu obrad 13-go ogólnego **zebrania członków Związku Miast Polskich** w godzinach przed południowych obradowały komisje. O godz. 16.30 w auli Politechniki warszawskiej rozpoczęły się **obrady plenarne** pod przewodnictwem prezydenta miasta Lwowa **Drojanowskiego.** Na wstępie odczytano sprawozdanie z obrad komisji finansowej, gospodarczej i opieki społ., przyczem zjazd uchwalił szereg wniosków, wypływających z referatów p. Drojanowskiego, p. **Barciszewskiego** i p. Zawadzkiego.

W sprawach dotyczących zagadnienia **równowagi budżetowej miast i finansów miejskich** oraz inwestycyj miejskich uchwalono m. in. następujące wnioski: „Zjazd wzywa miasta, by mimo zachwiania się równowagi budżetowej miast i zaniku ich akcji inwestycyjnej **nie ustawały w wysiłkach nad zrównoważeniem swoich budżetów** dla stworzenia podstaw racjonalnej polityki inwestycyjnej, uznając za konieczne wprowadzenie w całej pełni w życie przepisów rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o poprawie gospodarki finansów samorządowych. Zjazd zwraca się do rządu z prośbą o uwzględnienie m. in. następujących postulatów:

Bezwzględne przestrzeganie zasady, wyrażonej w art. 69 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, iż w razie nakładania na związki samorządowe nowych zadań należy im **zapewnić dostateczne źródło dochodu na pokrycie zwiększonych wydatków,** zaniechanie dalszego **umniejszania dotychczasowych ustawowych uprawnień finansowych miast, zwiększenie samodzielności finansowej miast,** a nadto przywrócenie miastom prawa **przymusowego ściągania ich własnych należności,** umożliwienie miastom wydzielonym **kontynuowanie poboru t. zw. specjalnych opłat drogowych** narówno z powiatowemi związkami samorządowemi i zapewnienie miastom niewydzielonym **conajmniej 50 proc. udziału** we wpływach z tych opłat, pobieranych od ich mieszkańców przez związki powiatowe, udostępnienie miastom niezbędnych środków finansowych na **ukończenie rozpoczętych i podejmowanie nowych inwestycyj,** utworzenie **funduszu wyrównawczego** dla niesienie pomocy finansowej miastom, które z powodu różnic w zdolnościach finansowych i zasilania potrzeb **nie** mogą osiągnąć trwałej równowagi".

(Sprawozdanie z pierwszego dnia obrad podajemy na stronie 5-tej).

Polska i Bułgarja

Oświadczenie bułgarskiego min. oświaty Radewa przed przyjazdem do Warszawy

Bułgarski minister oświaty generał Radew w przededniu wyjazdu do Warszawy złożył korespondentowi PAT następujące oświadczenie:

Już od końca XIV wieku między Polską a Bułgarją wytrworzyły się serdeczne stosunki; stosunki te trwają do dziś. Mimo, że nasze narody nie graniczą bezpośrednio z sobą, węzły łączące je, wynikające z podobieństwa dziejów, z po-



Bułgarski minister oświaty gen. Radew przybył do Warszawy w niedzielę 7-go bm.

krewieństwa języka i wymiany wartości duchowych, zmniejszają dzielącą je przestrzeń i czynią je zawsze bliskiemi sobie. Podstawy tych węzłów tkwią w podobieństwie dziejowych losów obu narodów i ich przeżyć. W momentach kiedy Polacy stają do walki o swą niepodległość, w Bułgarji odbija się echo tego, co dzieje się w Polsce i pod jej wpływem, przy współudziale jej synów gotują się do powstania. Polska emigracja zamieszkująca w tych czasach Bałkany dopomaga rewolucjonistom bułgarskim i broni ich przed władzami tureckiemi. Wzruszającą jest szczerość, z jaką emigracja ta wyraża swoje sympatje wobec narodu bułgarskiego:

„Zachowam na zawsze najlepsze wspomnienia z Bałkanów i o jego ludności — opowiada znakomity Czajkowski — Sadyk Pasza. Mogę powiedzieć — ciągnie on dalej — że Bóg dał mi możność zrobione wiele dobrego w tych stronach. Ze wzruszeniem będę wspominał wszystkie dowody przywiązania i wdzięczności, jakich tam doświadczyłem. Gdziem przejeżdżał, widziałem uśmiechnięte twarze i błogosławieństwa. W czasie okrutnych doświadczeń 1867 r. broniłem Bułgarów i odwracałem od nich nieszczęścia. Oni ze swej strony szanowali mnie jak ojca i dobroczyńcę."

Oba nasze narody przeżyły wiekowe męczeństwo. Najlepsi ich synowie, wygnańcy we wszystkich krajach Europy pracowali nad wyzwoleniem Ojczyzny. Polska i Bułgarja walczyły o swą niepodległość i zwyciężyły. Oba nasze narody przeniosły najcięższe doświad-czenie losu i żyły zawsze w przyjaźni i właśnie dlatego ich współpraca kulturalna nie wynika z przypadkowych lub zewnętrznych okoliczności, a płynie bezpośrednio z głębin duszy.

W poezji polskiej i literaturze jest dużo elementów pokrewnych naszemu duchowi narodowemu, jest jakieś pokrewne nam natchnienie, zrodzone w epokach cierpień narodowych. Moralny idealizm polskiej duszy znalazł wyraz w natchnionych utworach jak np. w improwizacjach Słowackiego w „Królu - Duchu" i Mickiewicza w III-ej części „Dziadów." I właśnie dlatego naród bułgarski znajduje w literaturze polskiej prawdziwy pokarm duchowy. Liczne przekłady z literatury polskiej świadczą dobitnie jak dalece Bułgar odczuwa potrzebę przyswojenia sobie skarbów narodowych polskich, jak bliską mu jest i pokrewną dusza polska.

W poezji Słowackiego, Krasińskiego i Mickiewicza, w dramatach Wyspiańskiego, w poematach lirycznych Kasprowicza, w pieśniach Tetmajera, w utworach muzycznych Szopena ujawnia się wielka wartość moralna duszy polskiej, do której uciekaliśmy się zawsze w chwilach ciężkich prób.

Ugruntowanie, rozszerzenie, rozwój w ten sposób stworzonej wspólnoty duchowej, jest celem konwencji o współpracy kulturalnej polsko - bułgarskiej, która ma być podpisana. Popieranie wzajemnego poznania się obu krajów, ułatwienie wzajemnych odwiedzin, opiekowanie się stosunkami i współpracą między przedstawicielami nauki, literatury, sztuki itp. będzie jednem z bliskich zadań tej konwencji. Wogóle trzeba nam będzie stworzyć wszystkie warunki, które ułatwią obu narodom porozumienie się, zbliżenia i wzajemne odczucie tego ciepła serdecznego i duchowego, które istniało w umysłach od wieków.

Przed premierą „Halki" w operze hamburskiej

W związku z premjerą „Halki" w operze w Hamburgu przybył w ub. sobotę do Warszawy generalny intendent opery hamburskiej K. H. Strohm. Celem jego wizyty jest zapoznanie się z „Halką" w operze warszawskiej.

Wystawienie „Halki" w Hamburgu przyczyni się niewątpliwie do szerokiej propagandy naszej muzyki narodowej. Prapremjerą „Halki" na terenie Niemiec zainteresowały się wszystkie opery niemieckie, które zapewne przejmą dzieło Moniuszki do swojego repertuaru. Do realizacji tej imprezy przyczyniło się Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej wśród Obcych. Dzień 10-ty maja — dzień premjery „Halki" w Hamburgu — będzie miał doniosłe znaczenie dla krzewienia naszej kultury muzycznej zagranicą.

Polacy na morze!

Wizyta admirała Świrskiego w Londynie

Szef polskiej marynarki wojennej nawiąże kontakt z admiralicją brytyjską

W związku z dokonanem w Anglji zamówieniem marynarki polskiej przybył do Londynu admirał Świrski, który przy sposobności pobytu w stolicy Wielkiej Brytanji nawiąże kontakt z admiralicją brytyjską.

W poniedziałek rano admirał Świrski złoży w admiralicji oficjalną wizytę. We wtorek w imieniu delegacji brytyjskiej admirał Chatfield lord admiralicji podejmować będzie admirała Świrskiego śniadaniem, w którem weźmie udział ambasador Raczyński. W ciągu środy, czwartku i piątku admirał Świrski zwiedzi bazy morskie brytyjskiej marynarki wojennej w Portmouth oraz wykonywujące zamówienie polskie stocznie angielskie w Cowes i Weymouth. W sobotę ambasador Raczyński wyda na cześć admirała Świrskiego pożegnalne śniadanie, w którem wezmą również udział przedstawiciele admiralicji brytyjskiej.

Zaburzenia w trawieniu. Specjaliści światowej sławy stwierdzają zadowalające wyniki działania naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka Józefa".**

Dalszy wzrost wkładów w P.K.O.

W marcu r. b. wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających w P. K. O. wykazały dalszy bardzo poważny wzrost. Wkłady oszczędnościowe mianowicie wzrosły o 7.224.003 zł., osiągając na 31 marca r. b. stan 662.704.38 zł.

Jednocześnie ze zwrostem wkładów oszczędnościowych, wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu marca r. b. P. K. O. wydała 41.846 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na 31/3 b. r. ogólną ilość 1.589.085 książeczek.

Nowa czysta wódka monopolowa o mocy 55 proc.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 24 ukazało się pod poz. 167 rozp. Ministra Skarbu z dn. 26 marca r. b. o ustaleniu cen sprzedażnych czystej wódki monopolowej o mocy 55%. Jest to uzupełnienie cennika wyrobów monopolowych, gdzie dotychczas nie figurowała wódka o mocy 55%. Ceny ustalone zostały w następującej wysokości: za 1 litr — zł 5,—; za ½ litra — zł 2,55; za ¼ litra — zł 1,35. Ceny rozumieją się łącznie z butelką. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Zamek w Rapperswilu

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zajmuje się w porozumieniu z poselstwem Rzeczypospolitej w Bernie sprawą wykorzystania propagandowego pomieszczeń zamku w Rapperswilu. Plan ten znajduje się już częściowo w stadjum realizacji.

Jak wiadomo, w zamku w Rapperswilu mieściło się za czasów niewoli muzeum pamiątek polskich, przewiezionych przed laty do kraju. Do roku 1968 zamek w Rappersawilu jest wydzierżawiony przez Polskę.

Praca zamiast zapomóg dla bezrobotnych

Przemówienie min. Paciorkowskiego na zjeździe dyrektorów wojewódzkich biur Funduszu Pracy

W dniach 4-tym i 5-tym b. m. odbył się pod przewodnictwem naczelnego dyrektora Funduszu Pracy min. M. Dolanowskiego zjazd dyrektorów wojewódzkich biur Funduszu Pracy, oraz kierowników referatów finansowych tych biur i niektórych ekspozytur.

W zjeździe wziął udział minister Opieki Społecznej p. J. Paciorkowski. W drugim dniu zjazdu min. Paciorkowski wygłosił dłuższe przemówienie, w którem poruszył szereg zagadnień, związanych z istotą i działalnością Funduszu Pracy.

— Praca panów jest pracą bardzo trudną i przed panami stoją obecnie wielkie zadania — mówił między innemi minister Paciorkowski. Cała rzecz została pomyślana w ten sposób, że ze względów socjalnych przez Fundusz Pracy będą przechodziły kredyty, u zużytkowaniu których są zainteresowane odpowiednie resorty państwowe. Stąd powstaje trudność w działalności Funduszu Pracy, a polega ona na tem, że trzeba umieć rozsądnie godzić potrzeby gospodarcze z potrzebami socjalnemi.

Rząd dał wyraz swej woli godzenia tych potrzeb w tem, że Fundusz Pracy skoncentrował przy Ministerstwie Opieki Społecznej.

Od działalności panów w terenie zależeć będzie pogodzenie — jak już wspomniałem — interesów socjalnych z interesami gospodarczemi, aby uniknąć wszelkich kolizyj.

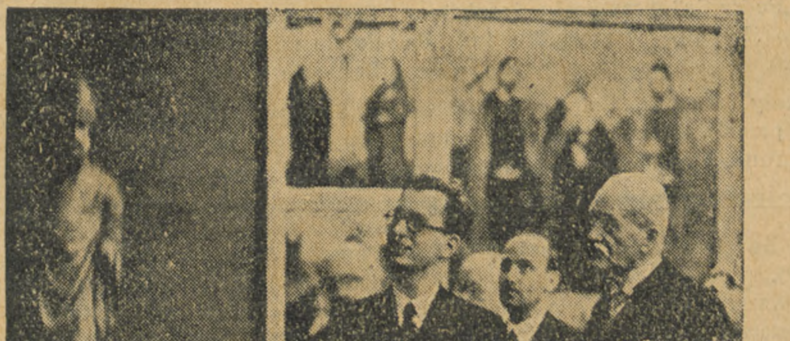
W interesie gospodarczym np. będzie leżało zatrudnienie robotników, którzy będą pracowali jak najtaniej, ale nie leży to w interesie socjalnym.

Sytuacja pogarsza się przez to, że większość robót prowadzona jest nie systemem gospodarczym, lecz przez przedsiębiorców, którzy mają swój — kieszeniowy interes — w tem, aby brać robotnika najtańszego; to przecież związane jest z ich zyskiem. Tu Fundusz Pracy ma bardzo doniosłe zadanie do spełnienia. W umowach z przedsiębiorcami obecnie Fundusz Pracy zastrzega przymus i obowiązek zwracania się wyłącznie do biur Funduszu Pracy o dostarczenie ludzi do pracy, zastrzega się również kontrolę, oraz ustala się warunki płac. Płaca robotnika nie może być niższa, od przeciętnej stawki, obowiązującej na danym terenie.

Następnie minister Paciorkowski poruszył zagadnienie rozpracowania kredytów, podkreślając, iż — jednym z zasadniczych powodów, dla których nastąpiło połączenie Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy w jedną instytucję, jest zagadnienie racjonalizacji wydawania pieniędzy. Winniśmy dążyć do tego, żeby zamiast pomocy doraźnej dawać zatrudnienie. Może ta tendencja będzie narazie niechętnie przyjmowana, ale później ludzie dojdą do przekonania, że nie jałmużna, nie datki, ale zatrudnienie jest właściwą formą pomocy bezrobotnym.

Pieniądze, które były wydawane przez dawny Fundusz Bezrobocia nieproduktywnie, trzeba teraz wydać z pożytkiem dla wszystkich. Ta tendencja musi być i przez nas praktycznie zastosowana.

Otwarcie wystawy polskiej sztuki gotyckiej



W ub. piątek w Instytucie Propagandy Sztuki Pan Prezydent Rzplitej dokonał otwarcia wystawy polskiej sztuki gotyckiej. Na zdjęciu — Pan Prezydent Rzplitej podczas zwiedzania wystawy.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 14 — Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy — Rok VI

Sensacje bokserskie Poznania

Indywidualne mistrzostwa Polski

Poznań, 7. 4. (PAT). W niedzielę po południu odbyły się w Poznaniu półfinałowe indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski. Wyniki są następujące:

Waga musza — Sobkowiak (Poznań) wygrał na punkty z Wieczorkiem (Warszawa). Czortek (Warszawa) wypunktował Szczurka (Kraków). Do finału doszli Sobkowiak i Czortek.

Waga kogucia — Wirski (Poznań) wygrał z Krasnopiorowem (z Wilna). Do finału doszli Wirski i Krzemiński.

Waga piórkowa — Polus (Warszawa) po ładnej walce wygrał z Misiornem (Poznań), mimo że sam stoczył poprzednio już dwie ciężkie walki, a Misiorny doszedł do półfinału valcoverem. W drugiej walce Forlański (Warszawa) pokonał zdecydowanie Rudzkiego (Śląsk). Do finału doszli Polus i Forlański.

Waga półśrednia — Misiurewicz (Poznań) pokonał pewnie Bieńka (ze Śląska), a Seweryniak (z Warszawy) zdecydowanie wygrał z Matiukowem (z Wilna). W finale spotka się Misiurewicz z Seweryniakiem.

Waga półciężka — Wezner (Pomorze) dochodzi do finału valcoverem. **Drugim finalistą** będzie Szymura (Poznań), **który** wygrał nieznacznie z Leoniakiem (Lwów).

Waga ciężka — Piłat (Poznań) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Mizerskim (Warszawa). Wskutek protestu Warszawy walkę unieważniono i nakazano rozegrać drugie spotkanie. Nie doszło ono do skutku z powodu nie stawienia się Mizerskiego. Karpiński (Poznań) po zwycięstwie nad Gnomą **(Pomorze)** zakwalifikował się do finału, w którym spotka się z kolegą klubowym Piłatem. W wadze lekkiej jak wiadomo, w finale walczyć będą **Kajnar i Sipiński** — (obaj z Poznania). W wadze średniej w finale spotkają się **Chmielewski** (Łódź) i **Majchrzycki** (Poznań).

Poznań, 7. 4. (PAT). W niedzielę wieczorem rozegrano w przepełnionej hali Targów Poznańskich **finały indywidualne bokserskich mistrzostw Polski.** Walki, które stały na wysokim poziomie przyniosły **niebywały sukces Poznaniowi.** Poznańczycy bowiem **zdobyli mistrzostwa we wszystkich wagach z wyjątkiem piórkowej, która przypadła Warszawie.** Zawodnikowi **Polusowi,** który jest również Poznańczykiem i w Poznaniu rozpoczął pierwsze swoje kroki bokserskie.

Waga musza — Sobkowiak (Poznań) wygrał po zaciętej walce z Czortkiem (Warszawa).

Waga kogucia — Wirski zdobył zwycięstwo valcoverem z powodu nadwagi Krzemińskiego **(Pomorze).**

Waga piórkowa — Polus wygrał pewnie z Forlańskim.

Waga lekka — Sipiński bije na punkty Kajnara. Zwycięstwo zasługuje na podkreślenie, gdyż Sipiński walczył wyłącznie lewą ręką, ponieważ w poprzednich walkach odniósł kontuzję prawej ręki.

Waga półśrednia — Misiurewicz wygrał nieznacznie na punkty z Seweryniakiem.

Waga średnia — Majchrzycki wygrał na punkty z Chmielewskim.

Waga półciężka — Szymura (Poznań) wygrał na punkty z Weznerem.

Waga ciężka — Piłat (Poznań) znockoutował w trzeciem starciu kolegę klubowego Karpińskiego.

Zawody pięściarskie

S. C. G. Grudziądz — Z. S. Tczew

Sensacyjna porażka drużyny grudziądzkiej w stosunku 11:5

W ubiegłą sobotę, dnia 6 bm. o godz. 20 w sali gimnastycznej szkoły powszechnej Nr. 5, odbył się mecz bokserski, który stał się nielada sensacją dla świata sportowego naszego miasta. Tym razem na zaproszenie K. S. Związku Strzeleckiego — zawitała do Tczewa drużyna pięściarska Sport-Klubu Grudziądz (S. C. G.).

Wyniki poszczególnych wag przedstawiają się następująco:

Waga musza: Empel (SCG) zwycięża z powodu nadwagi Grochockiego (ZS). Grochocki w walce towarzyskiej wygrywa wysoko na punkty.

Waga kogucia: Borcon I (SCG) ulega Draszanowskiemu (ZS) na punkty.

Waga piórkowa: Borcon II (SCG) — Trzankowski (ZS). Trzankowski wygrywa pod koniec pierwszej rundy przez k. o.

Waga lekka: Radzicki (SCG) — Szwindowski (ZS). Walka prowadzona w żywem tempie. Szwindowski wykazał dobry postęp w technice, zwyciężając ambitnego Radzickiego na punkty.

Waga lekka: Neumann (SCG) — Landowski (ZS). Zwycięża na punkty Landowski po ostrej i zaciętej walce, przez techniczne k. o.

Waga półśrednia: Dirschan (SCG) — Miłowski (ZS). Miłowski zwycięża zupełnie wyczerpanego Dirschana. Obaj zawodnicy walczyli bardzo ambitnie; była to jedna z najciekawszych walk.

Waga średnia: Heinrich (SCG) — Ciecholiński (ZS). Walka nierozstrzygnięta. Ciecholiński, ma cały czas znaczną przewagę. Walka mniej interesująca; Heinrich robił niedozwolone uniki, za co otrzymał kilkakrotne upomnienia od sędziego.

Waga półciężka: Jaszewski (SCG) — Arendt (ZS). Arendt kładzie na deski tchórzliwego Jaszewskiego, który poddaje się już w pierwszej rundzie, o wiele technicznie silniejszemu Arendtowi, rezygnując z dalszej walki.

Sędziował w ringu p. prof. Obst z Grudziądza.

Ogólnie powiedziawszy strzelcy wypracowali sobie zasłużone zwycięstwo, górując nad przeciwnikiem techniką, która od ostatnich wystąpień naszych miłych zawodników — znacznie się polepszyła. Drużyna gości walczyła ambitnie, przyjmując porażki z bohaterstwem zwyciężonego.

Odnieśliśmy wrażenie, że na imprezy urządzane przez Zw. Strzelecki naprawdę warto chodzić, bowiem zawsze tak jak ostatnio dają widzowi dużo wrażeń, emocji, oraz widoków walk, stojących na wysokim poziomie.

Ci, których wczoraj na meczu nie było, niechaj żałują, bo zaiste było na co patrzeć.

Bokserskiej sekcji Zw. Strzeleckiego życzymy „Szczęść Boże" na dalszej drodze zwycięstw.

Bieg z udziałem 10.000 zawodników



W tych dniach odbył się w Berlinie gigantyczny bieg leśny z udziałem 10.000 zawodników, członków Sturm Abteilung. — Na zdjęciu — moment biegu.

Toruński Gryf zwycięża drużynę Sokoła z Bydgoszczy 7:0

W dniu wczorajszym na stadjonie wojskowym odbyło się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Pomorza między drużynami Sokół I. (Bydgoszcz) i Gryf (Toruń). **Mecz wygrała drużyna Gryfu 7:0 (3:0).** Sędziował p. Cichaczewski. Widzów ok. 500 osób.

Polonja (Bydgoszcz) Pe-Pe-Ge (Grudziądz) 4:0 (4:0)

Rozegrane wczoraj na stadjonie miejskim w Bydgoszczy zawody piłki nożnej między bydgoską „Polonją" a grudziądzką drużyną „Pe-Pe-Ge" przyniosły zasłużone zwycięstwo „Polonji" w stosunku 4:0, do przerwy 4:0.

Przez cały czas gry „Polonja" dominowała nad przeciwnikiem technicznie i taktycznie, ograniczając się w drugiej połowie gry do szachowania ruchów przeciwnika. Bramki dla zwycięzców strzelili: Kimel, Schneider, Lubawy i Michalski z jedenastki. Drużyna grudziądzka grała ostro, tak, że doszło nawet do zdyskwalifikowania gracza Pe-Pe-Ge — Zielińskiego.

Sędziował dobrze p. Konieczny z Bydgoszczy. Publiczności około półtora tysiąca osób.

Piłka nożna

WARTA — CRACOVIA 4:0.

Poznań, 7. 4. (PAT). Pierwszy w tym sezonie mecz o mistrzostwo Ligi, rozegrany w Poznaniu pomiędzy miejscową **Wartą a Cracovią** zakończył się **dużem i zupełnie zasłużonem zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:0 (1:0).** Prowadzenie zdobył dla gospodarzy **Scherffke.**

Po zmianie pól **Lis** podwyższył wynik 3:0 na korzyść Warty. W ostatniej minucie **Radojewski** ustala wynik dnia. Cracovia zupełnie zawiodła. Zawody prowadził p. Laskowski. Widzów 3.000.

GARBARNIA — POLONJA 4:1.

Warszawa, 7. 4. (PAT). Rozegrany w Warszawie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy krakowską **Garbarnią a Polonją** zgromadził na stadjonie Wojska Polskiego, mimo niepewnej pogody aż 5.000 widzów. **Zwyciężyła Garbarnia niespodziewanie wysoko 4:1,** do przerwy natomiast prowadziła Polonja 1:0.

Od pierwszej minuty zaznacza się zdecydowana przewaga drużyny krakowskiej. Mimo niewątpliwej przewagi Garbarni prowadzenie zdobywa **Szczepaniak** z rzutu wolnego. Wyrównał **Walicki** dopiero po przerwie, a wynik dnia ustalił **Pazurek,** który **strzelił kolejno trzy bramki.**

WISŁA — „ŚLĄSK" 4:1.

Kraków, 7. 4. (PAT). W niedzielę odbył się w Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy **Wisłą** a benjaminkiem Ligi **„Śląskiem" ze Świętochłowic. Zwyciężyła Wisła 4:1 (2:1).**

W pierwszej połowie Wisła miała nieznaczną przewagę. Pierwszą jednak bramkę **zdobyli Ślązacy** z rzutu wolnego przez **Goda.** Wiśle udało się wyrównać dopiero z rzutu karnego, strzelonego przez **Obtułowicza.** Na parę minut przed przerwą **Artur** podwyższył wynik 2:1, strzelając do pustej bramki. Po przerwie gra jest równorzędna. Groźniejsze są jednak ataki Wisły.

W 9-tej minucie pada **trzecia bramka dla Wisły,** strzelona przez **Obtułowicza.** W 23 minucie pada **ostatnia bramka** dnia ze strzału **Chabowskiego.** Ślązacy okazali się drużyną szybką, ambitną, ale z dość dużemi brakami technicznemi. Sędziował Seeman ze Lwowa. Widzów około 3.000, w tem blisko 500 Ślązaków, którzy przyjechali specjalnych pociągiem na mecz.

RUCH — POGOŃ 4:0.

Katowice, 7. 4. (PAT). Pierwsze wystąpienie **Ruchu** w rozgrywkach ligowych przyniosło mu **zdecydowane zwycięstwo nad Pogonią 4:0 (1:0).** Ruch był niewątpliwie drużyną lepszą. Zwycięstwo było też zasłużone, choć w zbyt wysokim stosunku. Pogoń grała bardzo ładnie i ustępowała nieznacznie przeciwnikowi.

Pierwszą bramkę zdobył Ruch w 38-mej minucie pierwszej połowy przez **Giemzę.** Po przerwie **Wilimowski i Giemza** w pierwszych 10 minutach strzelają dalsze bramki. Wynik dnia ustala **Peterek** w 26-tej minucie z rzutu karnego. Sędziował Seidner. Widzów 4.000.

Ł. K. S. — WARSZAWIANKA 2:1.

Łódź, 7. 4. (PAT). W Łodzi mecz o mistrzostwo Ligi **ŁKS — Warszawianka dał wynik 2:1 (1:0)** dla Łodzian. Gra prowadzona w żywem tempie wykazała nieznaczną przewagę miejscowych. Pierwszą dla nich bramka pada ze **strzału samobójczego Zwierza.** Wyrównał przed przerwą **Ketz.** W drugiej połowie **Mueller** zdobywa decydującą o zwycięstwie Łodzian bramkę. Sędziował Brzeziński. Widzów około 2.000.

Bieg naprzełaj o mistrzostwo Pomorza w Grudziądzu

Z ramienia Pomorskiego Związku Lekkoatletycznego Sokół I (Grudziądz) urządził w dniu wczorajszym **bieg naprzełaj o mistrzostwo Pomorza na przestrzeni 3.000 m.** Do biegu stanęło **22 zawodników z Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza.**

Pierwszy do mety przybył **Więckowski Edmund (WKS. Grudziądz)** w czasie 10 min. 19,2 sek., 2) **Gołębiewski** (WKS. Grudziądz), 3) **Szymański** (Sokół V Bydgoszcz), 4) **Jędrzejewski** (61 pp. Bydgoszcz), 5) **Świtalski** (Sokół I Toruń). Bieg ukończyło **18 zawodników.** Zespołowo **pierwsze miejsce zajął WKS. Grudziądz.**

Nowy termin biegu naprzełaj w Gdańsku

Termin, zapowiedzianego na dzień 14 bm. **polskiego biegu naprzełaj w Gdańsku,** został przesunięty. Bieg ten odbędzie się **jak** się dowiadujemy, **dnia 28 kwietnia.**

Tenisiści angielscy w Polsce

Międzyklubowy, o charakterze międzynarodowym, mecz tenisowy All England **Club** z Londynu — Legja Warszawa, dochodzi do skutku w dniach 21—23 bm. i odbędzie się na kortach stołecznej Legji.

Jak nam wyjaśnia kapitan sportowy PZLT, radca Olchowicz, do Warszawy przyjadą ci sami tenisiści angielscy, którzy na kilka dni przedtem grać będą z Niemcami w Berlinie, a mianowicie — według wszelkiego prawdopodobieństwa — Avory, Freshwater, Tinkler i Peters.

Barw Legji bronić będą: Tłoczyński, Hebda i Tarłowski. Ten ostatni zastąpi członka Legii, Wittmana, który bawi w **Palestynie na Makkabjadzie.**

Krzyże na kościołach — a swastyki na placach zgromadzeń i boiskach

Oświadczenie niemieckiego ministra oświaty

Minister oświaty Rzeszy Rust wygłosił w Kolonji przemówienie, zawierające doniosłe oświadczenie w sprawie stanowiska rządu narodowo-socjalistycznego w sprawie kościelnej.

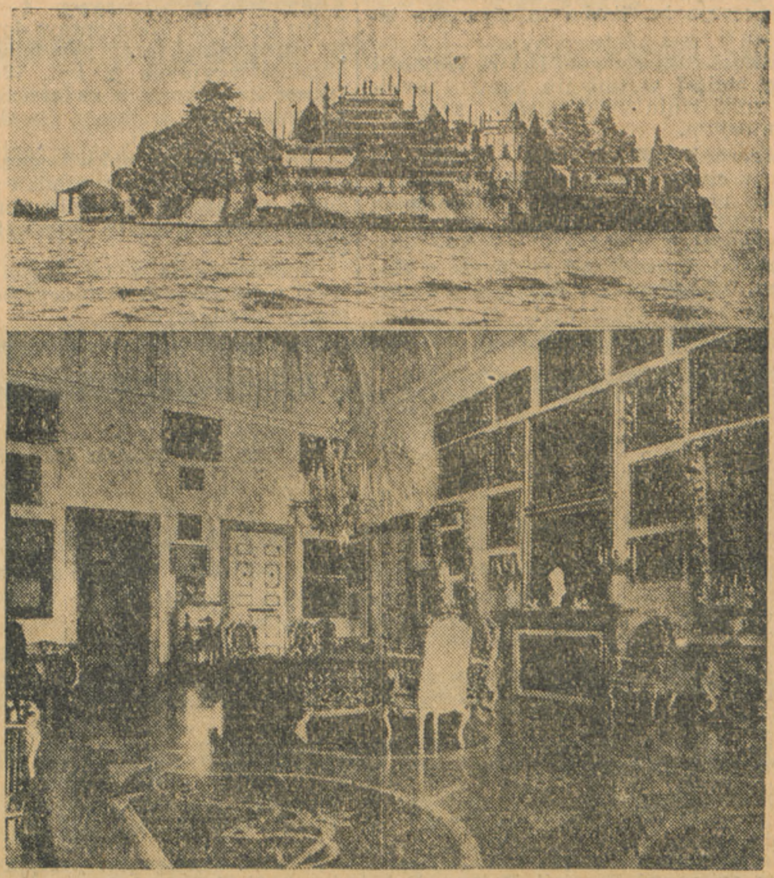
Rust wyraził ubolewanie, że pewne koła narodowo-socjalistyczne wystąpiły z żądaniem, aby partja wyznaczyła w swym programie hasło zjednoczenia religijnego narodu niemieckiego. Żądaniu temu sprzeciwił się kanclerz Hitler, który nigdy nie miał żadnych ambicyj do odegrania **roli wodza religijnego.** Ci, którzy uważają, że możliwe jest zjednoczenie religijne niemieckie muszą sobie zdawać sprawę, że od 400 lat czeka się daremnie na reformatora. Luter ani kontrreformacja nie odniosła zwycięstwa, dlatego też Niemcy nie są ani katolickim, ani protestanckim krajem. Spór wewnętrzno-polityczny na tle religijnym osłabiłby tylko naród.

Hitler nie ograniczył się do odrzucenia misji religijnej, lecz jako przywódca ruchu narodowo-socjalistycznego wyznaczył w programie partji hasło, iż narodowy socjalizm przyznaje się do pozytywnego chrześcijaństwa. Koła upierające się przy kontynuowaniu sporów religijnych mogą to czynić w odpowiedniem miejscu.

Narodowy socjalizm chce chronić krzyże na kościołach, ale równocześnie swastyki na placach zgromadzeń i zawodów sportowych. Nie słyszałem — mówił minister — aby doktryny polityczne znajdowały się w **Kościele Katolickim** na indeksie i aby ktoś był wyklęty za swe przekonania monarchistyczne lub republikańskie. Kościół stosownie do swej istoty nie zajmuje stanowiska wobec spraw politycznych.

Uznając prawo do żądania swobody w zakresie uczuć religijnych, minister zarazem domagał się, **by młodzież była zgrupowana pod jednym sztandarem narodowo-socjalistycznym** i w tym kierunku zapowiedział wydanie w najbliższym czasie zarządzeń, których celem ma być intensywne poparcie organizacji młodzieży hitlerowskiej w kierunku zjednoczenia całej młodzieży niemieckiej.

Miejsce przyszłych doniosłych obrad



Dnia 12-go bm. rozpoczynają się na wyspie Isola Bella na Lago Maggiore konferencje francusko-włosko-angielskie. Zdjęcia nasze przedstawiają ogólny widok wyspy oraz salę w pałacu Borromeo, w której odbywać się będą obrady.

Polityczna niedyskrecja

Deputowany zdradza tajemnice wojskowe Francji

Cała prasa francuska rozpisuje się na temat politycznych niedyskrecyj popełnionych niedawno przez członka komisji obrony narodowej deputowanego prawicowego Taittingera.

W wynurzeniach do dziennikarzy Taittinger oświadczył m. in., że pomiędzy Francją, Czechosłowacją, Włochami i Sowietami istnieją wojskowe układy lotnicze. Pozatem pomiędzy rządem francuskim i belgijskim zawarte zostało rzekomo porozumienie, na zasadzie którego wojska francuskie na wypadek wojny będą miały wolny przemarsz przez terytorjum Belgji. Dziennik Oeuvre" domaga się wobec tego wykluczenia deputowanego Taittingera z komisji obrony narodowej.

Niedyskrecje Taittingera wywołały w całej opinji francuskiej silne oburzenie. Premjer Flandin zaznaczył, że na wypadek powtórzenia się podobnych niedyskrecji rząd francuski przerwie współpracę z komisjami parlamentarnemi.

Zięć hr. Zubowa

nowym gubernatorem kłajpedzkim

Prezydent Litwy Smetona podpisał wczoraj dekret nominacyjny nowego gubernatora Kłajpedy, którym został b. prezes kowieńskiej Izby Rolniczej, Władysław Kurkauskas. Kurkauskas był w roku 1920 komendantem Wilna obsadzonego przy pomocy armji sowieckiej przez oddziały litewskie. Jest on zięciem znanego hr. Zubowa, którego kandydatura wysuwana była również jako członka dyrektorjatu w Kłajpedzie.

Aresztowanie następcy Dillingera

Skazanie go na śmierć i 263 lat więzienia

W pobliżu Fortu Worth w stanie Texas aresztowano Raymonda Hamiltona, który nosił ostatnio nazwę „wroga publicznego nr. 1-szy". Hamilton, sprawca szeregu napaści na banki, ścigany był w ostatnich latach przez sądy 6-ciu południowo-zachodnich stanów, które skazały go za napady bandyckie ogółem na 263 lata więzienia. Osadzony w więzieniu w r. 1933 Hamilton zdołał w styczniu 1934 wydostać się z więzienia zabijając przytem jednego ze strażników. W kwietniu Hamilton został ponownie aresztowany i skazany na śmierć. W lipcu jednak zdołał raz jeszcze umknąć z więzienia a w lutym 1935 r. włamał się do arsenału w Beaumont, skąd zabrał 8 karabinów i kilka tysięcy nabojów.

Występy baletu Parnela w Paryżu

W dniu wczorajszym wobec wypełnionej do ostatniego miejsca widowni teatru Opera Comique w obecności prezydenta republiki Lebruna i ambasadora Chłapowskiego odbył się występ polskiego baletu Parnela. Zespół polski odniósł duży sukces.

W dniu 8 kwietnia balet Parnela weźmie udział w uroczystym wieczorze polskim.

Olbrzymi jesiotr



Dwa metry i 80 cm. długości mierzy trzycentnarowej wagi jesiotr, złowiony w tych dniach w Bałtyku przez szczecińskiego rybaka Pawła Gnewucha.

Jak pokryć długi samorządowe?

Zjazd Związku Miast Polskich w Warszawie

W sobotę w salach Rady Miejskiej w Warszawie rozpoczął swe obrady zjazd Związku Miast Polskich.

Zjazd ten zaszczycił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej, członkowie rządu z premjerem Sławkiem na czele, marszałkowie izb ustawodawczych, oraz przedstawiciele świata samorządowego. Zjazd zgromadził przeszło 1000 osób.

Otwarcia obrad dokonał prezydent m. Warszawy b. min. Stefan Starzyński, poczem wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając, iż obecny zjazd Miast Polskich jest pierwszym po dokonaniu reformy ustroju samorządu miejskiego. Bierze w nim udział wiele osób, które po raz pierwszy ujęły w swe ręce ster gospodarki miejskiej — a ujęły go w okresie wyjątkowo dla miast ciężkim, ze względu na sytuację finansową, a czasem w wyniku błędów przeszłości.

Zjazd ten musi wybrać nietylko nową Radę Naczelną Związku, składającą się z 80 osób i określić wysokość składek członkowskich, ale co najważniejsze, ustalić zasady polityki gospodarczej miast i wypracować jednolity program polityki samorządowej dla zarządów miejskich.

Zagadnienie to, które się wiąże ściśle ze sprawą dotychczasowej polityki inwestycyjnej miast, a przedewszystkiem pokrycia powstałych stąd zobowiązań, zreferował prezydent m. Lwowa W. Drojanowski; o metodach pracy samorządu mówił prezydent m. Bydgoszczy Barciszewski; o opiece społecznej i walce z bezrobociem, — dr. J. Zawadzki. Ponadto omawiano sprawę racjonalnej zabudowy miast i organizacyj osiedli robotniczych.

Z referatu prezydenta Drojanowskiego wynika, że sytuacja miast nie jest godną zazdrości. Suma ich zadłużenia na 31 marca 1933 r. wynosiła zgórą 805 milj. zł. Ogólny zaś stan zadłużenia miast i innych terytorjalnych związków samorządowych wynosi ponad miljard 200 miljonów zł.

Sama obsługa długów pochłania rocznie około 72 milj. zł, z czego przypada 27 milj. zł na spłatę kapitałów, a 45 milj. zł na pokrycie procentów.

Faktycznie cyfry te są jeszcze większe i jeżeli miasta nie zastosują radykalnych środków zaradczych, w celu uporządkowania swych finansów, to sytuacja ich będzie b. trudna.

Okazuje się, że miasta zbyt dużo budowały, korzystając zbyt skwapliwie z kredytów bankowych i państwowych, a teraz nie są w możności nietylko zwrócić kapitałów pożyczonych, ale nawet płacić regularnie procentów i przypadających spłat.

Zasługuje na podkreślenie, że ogólna wartość inwestycyj komunalnych wykończonych i oddanych do użytku w okresie 1926-9 stanowiła wartość przeszło pół miljarda złotych.

Prócz tego wiele miast liczyło w okresie pomyślnej konjunktury na dalszy zwrost wpływów podatkowych i łatwość zdobycia nowych kredytów, a tymczasem raptowna zmiana sytuacji gospodarczej obróciła wszystkie te obliczenia w niwecz.

W tych warunkach miasta domagają się obecnie przeprowadzenia rozrachunków ze Skarbem Państwa, zastosowania ulg w spłacie zobowiązań, zaciągniętych na walkę z bezrobociem przez forsowanie ruchu inwestycyjnego oraz częściowe umorzenie tych pożyczek, zmniejszenie zadań i czynności samorządu, zmniejszenie ciężarów gmin, zwiększenie dochodu przedsiębiorstw itd.

Jak widzimy okres szeroko pojętej działalności „komunalizacyjnej", rozszerzenie zakresu działalności samorządów doprowadził do kryzysu gospodarki miejskiej. Po chaotycznym wyścigu, gdy każde miasto budowało, elektrownie, hale, gazownie i wodociągi, nastąpiło załamanie, które na długie lata sparaliżuje rozmach gospodarki komunalnej i zmusi ojców miasta do oszczędności i liczenia się z każdym groszem.

Prezydent Roosevelt o swem pochodzeniu

Nie wie, czy przodkowie jego byli żydami, ale sądzi, że byli dobrymi obywatelami

W ostatnich czasach ukazywały się w pewnych organach prasy amerykańskiej pogłoski, że prezydent Roosevelt jest żydowskiego pochodzenia. Z tego powodu zwróciła się z zapytaniem do prezydenta redakcja „Detroit Jewish Chronicle". Prezydent odpisał co następuje: „Dziękuję Panu za jego interesujący list. Nie mam pojęcia z jakiego źródła wyszła ta pogłoska. O początkach rodziny Rooseveltów w Stanach Zjednoczonych wiem tylko, że wszystkie gałęzie rodzin, noszącej to nazwisko, wywodzą się od Claes Martensen van Roosevelta, który tu przybył z Holandji przed rokiem 1648-ym. Data jest niepewna. Skąd, z jakiego miasta w Holandji przybył, nie wiem, ani też nie wiem, kto byli jego rodzice. Przed 30 lub 40 laty byli jeszcze ludzie tego nazwiska żyjący w Holandji, ale przyznam otwarcie, że nigdy nie miałem ani czasu ani ochoty zagłębiać się w genealogję tej rodziny przed jej przybyciem do Ameryki. W dalekiej przeszłości mogli ci przodkowie moi być żydami, katolikami lub protestantami — ale co mnie bardziej zajmuje, to to, czy byli oni dobrymi obywatelami i wierzyli w Boga. Sądzę, że byli jednymi i drugimi".

Należy zaznaczyć, że rodzina Rooseveltów w Ameryce jest wyznania anglikańskiego.

Na ziemiach Pomorza

Kolejowi pracownicy drogowi Pomorza obradują

Zjazd Związku stwierdził imponujący rozwój organizacyjny

Wczorajszej niedzieli **obradował w Bydgoszczy doroczny zjazd delegatów Kół Związku Kolejowych Pracowników Drogowych Rzplitej, Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Grudziądzu.** Ze względu na liczny udział delegatów pomorskich Kół Zw. Pracowników Drogowych, zjazd miał przebieg imponujący.

O godz. 8-mej uczestnicy zjazdu w pochodzie udali się z przed lokalu obrad „Pod Lwem" przy ul. Marszałka Focha do grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, gdzie delegacja Związku złożyła na płycie wieniec żywego kwiecia. Zkolei uczestnicy zjazdu udali się do kościoła farnego, gdzie odbyło się solenne nabożeństwo.

Właściwe obrady zjazdowe rozpoczęły się o godz. 10,30 w sali „Pod Lwem". Zagaił je prezes Okręgu p. **Ganowski,** witając serdecznie przedstawicieli władz z reprezentantem p. **starosty bydgoskiego p. kpt. Wojciechowskim na czele,** członków Zarządu Głównego Zw. Kol. Prac. Drog., przedstawicieli prasy i delegatów. Kończąc swe krótkie przemówienie wstępne — prezes p. Ganowski wzniósł okrzyk na cześć **Najjaśniejszej Rzplitej i Jej Najwyższych Dostojników.** Z okazji zjazdu wysłano do Pana Prezydenta R. P. Mościckiego„ ks. kardynała Hlonda, premjera Sławka, ministra Butkiewicza, inż. Dobrzyckiego, pana wojewody pomorskiego Kirtiklisa i pana wojewody poznańskiego Maruszewskiego depesze z wyrazami hołdu.

Na marszałka obrad zjazdowych wybrano jednogłośnie p. **Stanisława Skarweckiego, sekretarza zarządu głównego**, na zastępcę przewodniczącego **p. Jakusa z Gdyni,** a do pióra uproszono pp. **Ciszewskiego z Bydgoszczy i Schmidtka z Chojnic.**

Po uczczeniu przez powstanie i chwilę ciszy pamięci zmarłych w ostatnim roku członków Okręgu Związku i przyjęciu porządku obrad — nastąpiły okolicznościowe przemówienia pp. prez. zarz. gł. **Skupina,** przedstaw. okręgu poznańskiego **Stachowskiego,** okręgu warszawskiego **Kilanowskiego** i okręgu katowickiego **p. Opara.** Przed przystąpieniem do sprawozdań z działalności zarządu wybrano komisję-matkę, w skład której weszli pp.: **Wiśniewski z Torunia, Puziak i Szulc z Bydgoszczy, Kołowski z Grudziądza, Szulc z Tczewa, Myszkowski z Chojnic i Dawidowicz z Gdańska.** Do komisji wnioskowej weszli pp.: **Repka z Torunia, Petka z Czarnej Wody, Lemke z Tczewa, Sękowski** z **Chojnic i Mikołajczyk** z **Chełmży.**

Relacje członków zarządu rozpoczął prezes p. Ganowski z Grudziądza. Praca zarządu, jak również i całego okręgu pomorskiego toczyła się w okresie sprawozdawczym sprawnie. Tematem wszelkich obrad były sprawy zawodowe i związkowe kolejowych pracowników drogowych, **nacechowane troską o dobro ogółu zrzeszonych.** Dla usprawnienia pracy podzielono okręg na rejony, członkowie zarządu odbywali często wyjazdy, zakładając nowe placówki. W ten sposób okręg wzrósł o 15 nowych kół, a liczba członków wzrosła o około 80 proc. w porównaniu ze stanem z poprzedniego roku. Często zarząd w obronie interesów członków interwenjował u władz kolejowych, jak w Dyrekcji i Ministerstwie Komunikacji.

Sprawozdanie kasowe w zastępstwie chorego skarbnika p. Krajera złożył przewodniczący komisji rewizyjnej **p. Terpiłowski.**

Jak wynika ze sprawozdania sekretarza p. Retza — sekretarjat okręgu pomorskiego prowadził nader ożywioną działalność, o czem może świadczyć imponująca **cyfra 2.410 oznaczająca ilość interwencyj.** Ogółem **załatwiono 4.353 spraw.** Ilość **członków okręgu wynosi obecnie do 1.907,** gdy w dniu 1 stycznia br. liczba ta wynosiła jeszcze 1.847.

Po wysłuchaniu sprawozdań p. **Wojcicki z Turzna** wniósł w imieniu komisji rewizyjnej o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Po obszernej dyskusji, jaka wyłoniła się w dalszym ciągu obrad — jako pierwszy zabrał głos marszałek zjazdu, **podkreślając dorobek organizacyjny Okręgu,** oraz znaczenie organizacji dla życia zawodowego. Jako następni przemawiali pp. **Szulc z Morzeszczyna, Wiśniewski z Torunia i Opara z Katowic,** który wspomniał, iż Związek Kol. Prac. Drog., który już przed 9 laty rozpoczął współpracę z Rządem stanowi dziś potężną organizację zawodową, zdolną do obrony pracownika drogowego i jego praw, pracującą nad polepszeniem jego bytu. **Przykładem dla organizacji jest samo Państwo Polskie, które kierowane silną dłonią Wodza, licząc na własne jedynie siły, konsekwentnie dąży do mocarstwowości.** W dalszym ciągu głos zabierali jeszcze pp. **Kilanowski z Warszawy i Nowakowski,** który wyjaśnił kilka spraw dotyczących kasy emerytalnej, oraz przedstawicieli władz administracyjnych p. kpt. **Woyciechowski,** życząc Związkowi, a zwłaszcza tut. okręgowi pomyślnoci w pracy dla dobra i potęgi ukochanej Rzplitej.

Po **udzieleniu pokwitowania zarządowi** — marszałek zjazdu zarządził przerwę obiadową, po której nastąpiły sprawozdania z obrad poszczególnych komisyj, oraz wybory.

Sprawozdanie z tej części obrad, oraz treść uchwalonych rezolucyj podamy w numerze jutrzejszym.

List otwarty do Osadników województw Pomorskiego i Poznańskiego

Od miesiąca na moje ręce, jako przewodniczącego sejmowej Komisji Reform Rolnych, wpływa cały szereg podań od osadników województw zachodnich. Podania te ułożone według jednolitego szablonu, zwracają się do mnie z prośbą, ażebym zwołał Komisję Reform Rolnych i rozpatrzył wniosek Stronnictwa Ludowego, domagający się obniżenia waloryzacji renty ciążącej na osadach.

Oświadczam, że do zamknięcia sesji sejmowej, DO KOMISJI REFORM ROLNYCH NIE WPŁYNĄŁ ŻADEN WNIOSEK STRONNICTWA LUDOWEGO, ZATEM NIE MOGLIŚMY GO ROZPATRZYĆ.

Zostaliście jeszcze raz wprowadzeni w błąd przez demagogów partyjnych, wydając niepotrzebnie pieniądze na polecone listy.

W sprawie obniżenia waloryzacji rent, osobiście przeprowadziłem przed dwoma laty w Sejmie odpowiednią uchwałę, na podstawie której Rząd wydał rozporządzenie o obniżce waloryzacji rent, które to rozporządzenie, w mojem przekonaniu, godzi interesy osadników rentowych województw zachodnich z interesami Skarbu Państwa, a specjalnie Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Stąd czerpie się dalsze środki materjalne na prowadzenie intensywnej parcelacji na terenie ziem zachodnich.

(—) Zygmunt Tebinka, poseł na Sejm.

Redaktor „Obrony Ludu" skazany na pół roku aresztu

Sąd Najwyższy odrzucił kasację

Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrywał ostatnio kasację Mieczysława Bagińskiego, odpowiedzialnego redaktora „Obrony Ludu", oskarżonego o to, że w nr. 118 tego czasopisma w artykule „Tymczasem ubogogminni żyją w skrajnej nędzy", pomówił referendarza starostwa pow. lubawskiego Cz. Budnika o szkodliwe załatwienie wniosków ubogich w sprawie wsparć, bez wnikania w położenie petentów i wbrew przykazaniom Boskim.

Sprawa oparła się o Sąd Okręgowy w Toruniu, który wymierzył red. Bagińskiemu za ten czyn 6 miesięcy aresztu bez zawieszenia. Sąd Apelacyjny wyrok ten jako słuszny zatwierdził.

Obecnie Sąd Najwyższy, do którego oskarżony się odwołał uznał winę jego również za udowodnioną i kasację w całości oddalił.

Okręgowy Związek Spółdzielczy w Toruniu

rozpoczął swą działalność

Na podstawie uchwały Rady Głównej Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. z dnia 14 marca 1935 r. został utworzony **Okręgowy Związek w Toruniu,** który rozpoczął swoją działalność patronacką z dniem 1 kwietnia 1935 r.

Biuro Okręgowego Związku mieści się przy ul. Prostej 18/20, telefon 16-68.

Do Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gosp. R. P. należą spółdzielnie następujących typów: 1) spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe powszechne, 2) spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe rolnicze, 3) spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe inne, 4) spółdzielnie rolników: a) spółdzielnie zakupu i zbytu ogólne, b) spółdzielnie zakupu i zbytu specjalne, c) spółdzielnie mleczarskie, d) spółdzielnie inne przetwórcze, e) spółdzielnie pomocnicze; 5) wiejskie spółdzielnie wytwórcze robotników i chałupników, 6) wiejskie spółdzielnie pracy; 7) spółdzielcze domy ludowe; 8) spółdzielnie rzemieślników.

Obrady zarządu okręgowego Związku Rezerwistów

Zebranie zakończono o godz. 20.

W dniu 3 kwietnia br. o godz. 17 odbyło się okresowe posiedzenie plenarne zarządu okręgowego Związku Rezerwistów w lokalu własnym w Toruniu przy ul. Strumykowej nr. 19 pod przewodnictwem wiceprezesa p. nacz. Grzanki Wiktora.

W programie obrad znalazły się sprawy organizacyjne, WF i PW., sprawy wychowania obywatelskiego, opieki społecznej i sprawy bieżące. Na zebraniu powierzono funkcję referenta prasowego p. Janowi Frąckowiakowi. Nadto funkcję skarbnika zarządu okręgowego Z. R. objął p. insp. Humięcki w miejsce ustępującego z tego stanowiska p. Sempińskiego Tadeusza. Poza tem omówiono plan pracy na najbliższą przyszłość.

„Wesele Kaszubskie"

Wielkie widowisko regjonalne

Wejherowo, jako stolica powiatu morskiego, tętni życiem regjonalnem. Ostatnio z ogromnym nakładem pracy pod kierownictwem działaczki społecznej prof. Marji Kręckiej przygotowano piękne widowisko regjonalne „Wesele Kaszubskie".

Autorem widowiska jest znany poeta kaszubski sędzia Jan Karnowski z Chojnic, piszący pod pseudonimem Woś Budzisz. „Wesele" dnia 13 bm. w pięknej oprawie scenicznej wystawione zostanie w Warszawie przez zespół regjonalny młodzieży gimnazjalnej z Wejherowa. Muzykę do widowiska skomponował, opierając się na motywach ludowych p. Kamiński.

„Wesele" jako obraz życia wsi kaszubskiej jest jednem z najbardziej efektownych widowisk ludowych i stanowi niezwykle cenny nabytek w naszym dorobku kulturalnym na Kaszubach

Delegacja Gdańskiego Towarzystwa Naukowego

u Pana Prezydenta R. P.

P. Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji delegację Gdańskiego Towarzystwa Naukowego w osobach prof. Marcina Dragona, Adama Czartkowskiego i dyr. Wacława Konderskiego.

Delegacja wręczyła Panu Prezydentowi tom rocznika Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, poświęcony działalności naukowej P. Prezydenta z okazji 30-lecia tej pracy.

Konsulat francuski w Gdyni

Dotychczas Gdynia nie posiadała konsulatu francuskiego, a przedstawicielstwo konsularne Republiki Francuskiej jest bowiem jedynie agencją konsulatu w Poznaniu. Utrudniało to ogromnie pracę agencji, pozbawiając ją szeregu kompetencyj, koniecznych w tak eksponowanym ośrodku handlu międzynarodowego, jakim jest Gdynia.

Rząd francuski doceniając gospodarcze znaczenie Gdyni, w najbliższym czasie podniesie agencję konsularną do godności konsulatu, przyczem kierownikiem tegoż, nie będzie już konsul honorowy, lecz konsul de carrierè.

Wśród kandydatów na to stanowisko wymieniają dotychczasowego konsula R. F. w Karlsruhe **p. Maurice Gautier,** który też najprawdopodobniej stanowisko to obejmie.

Hussein Ali broni marynarzy wyzyskiwanych przez kapitana Halida

Awantury na tureckim statku „Erol" w Gdyni

Jak już donosiliśmy, przed dwoma dniami do portu gdyńskiego zawinął rzadki gość — statek turecki.

Od czasu istnienia naszego portu był to trzeci zaledwie wypadek zawinęcia do jej nadbrzeży statku pod banderą turecką. Statek „Erol" o pojemności 2478 ton należy do firmy istambulskiej „Lufti", której właściciel jest jednocześnie armatorem i kapitanem tego statku i nosi imię Halid. Statek stanął przy nadbrzeżu duńskiem i począł ładować węgiel taśmowcem „Skarbopolu."

Uwagę wszystkich zwracał wygląd zewnętrzny tureckiej załogi statku. Marynarze byli przygnębieni i co chwila na pokładzie statku wybuchały jakieś awantury i kłótnie, w czasie których rozlegał się groźny głos kapitana Halida.

Kapitan Halid żądał posłuszeństwa a marynarze żądali pieniędzy i papierosów.

Żądania te były powodem dojrzewającej na pokładzie „Erolu" awantury.

Przyznać trzeba, że żądania załogi „Erolu" nie były pozbawione pewnej racji, gdyż kapitan Halid istotnie nie płacił załodze a w dodatku robił jeszcze duże oszczędności w jej odżywianiu.

Załoga doprowadzona do ostateczności, zwróciła się po pomoc i radę do I mechanika statku „Erol" inż. Husseina Ali prosząc go, aby przekonał kapitana Halida.

Nie wiadomo o czem rozmawiali w kabinie kapitańskiej kapitan Halid i I mechanik Hussein Ali, ale rozmowa była w każdym razie tak głośna, że niezrozumiałe jej urywki dolatywały do robotników, pracujących na nadbrzeżu.

Nagle z kabiny kapitańskiej wybiegł Hussein Ali i zwoławszy załogę oznajmił, że jedynem wyjściem dla niej, do **natychmiastowego porzucenia pracy.**

Hussein Ali nie skończył jeszcze swych słów a już po trapie zbiegł na nadbrzeże kapitan Halid i szybkiemi skokami podążył do komisarjatu portowego prosząc o natychmiastowe aresztowanie dobroczyńcy marynarzy Husseina Ali.

Przybyła na pokład statku policja zlikwidowała zajście wezwawszy energicznego mechanika do Komisarjatu, celem przesłuchania i zawiadomiła konsulat turecki w Gdańsku. Kapitan Halid żąda jednak uwięzienia Husseina Ali, którego obawia się mieć dłużej na swoim statku.

Obecnie sprawę tę łagodzić będzie konsul turecki, który prawdopodobnie przekona kapitana Halida, aby jednak wypłacił marynarzom zaległe pensję i poczęstował ich papierosami.

W każdym razie czerwona bandera z półksiężycem wprowadziła duże zamieszanie w Gdyni.

Wycieczka sfer gospodarczych do Anglji

organizowana przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Gdyni

W związku z niedawnem podpisaniem traktatu handlowego pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Wielką Brytanją, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, dążąc do wyzyskania tego traktatu, celem ożywienia stosunków handlowych między obydwoma krajami dla obopólnych korzyści, zamierza zorganizować w połowie maja b. r. wycieczkę sfer gospodarczych do Anglji.

Wychodząc z założenia, że pierwszym krokiem dla rozwoju stosunków handlowych jest nawiązanie kontaktu osobistego pomiędzy sferami gospodarczemi Polski i Wielkiej Brytanji, co daje możność bezpośredniego omówienia interesujących obie strony spraw, Izba Przemysłowo-Handlowa liczy na jaknajwiększy udział sfer gospodarczych swego okręgu w projektowanej wycieczce.

W wycieczce, której obiecał przewodniczyć p. dyrektor **Juljan Rummel,** przewodniczący Komisji Morskiej Izby, mogą przyjąć udział osoby na kierowniczych stanowiskach w handlu, przemyśle i żegludze, oraz w instytucjach państwowych, samorządowych i prywatnych, związanych z życiem gospodarczem, oraz osoby interesujące się handlem, przemysłem i żeglugą w Anglji. W wycieczce mogą wziąć udział również małżonki wyżej wskazanych osób.

Wycieczka odbędzie się pod egidą i kierownictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni i będzie miała za zadanie bezpośrednie zetknięcie przedstawicieli życia gospodarczego Polski z przedstawicielami sfer gospodarczych Imperjum Brytyjskiego, celem wzajemnego zapoznania się, omówienia istniejących możliwości gospodarczych i nawiązania współpracy w dziedzinie eksportu, importu, oraz innych dziedzinach z tem związanych. W nawiązaniu stosunków z Anglją, główna rola przypadnie niewątpliwie Gdyni, jako portowi, który jest i będzie najważniejszym łącznikiem pomiędzy Polską a Zjednoczonem Królestwem oraz jego dominjami i kolonjami i gdzie zostaną niewątpliwie skoncentrowane w przyszłości znaczne interesy polsko-angielskie.

Wycieczka korzystać będzie z szeregu ulg i udogodnień (paszportowych, taryfowych etc) i koszt jej wynosić będzie od osoby:

Przejazd I-szą klasą statkiem z Gdyni do Londynu i z Londynu do Gdyni (6 dni podróży morskiej), 4-rodniowy pobyt w Londynie, pełne utrzymanie w czasie podróży i w Londynie, łącznie z kosztami paszportu zł. 430,—

W razie, gdyby ktokolwiek z uczestników wycieczki pragnął pozostać dłużej niż 4 dni w Londynie, kierownictwo wycieczki poczyni starania, celem ułatwienia pobytu i powrotu po cenach ulgowych.

Zgłoszenia na uczestnictwo w wycieczce przyjmuje p. J. Kunert w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

Ilość miejsc w wycieczce jest ograniczona i z tego względu Izba uprasza o wczesne nadsyłanie zgłoszeń uczestnictwa, które będą przyjmowane podług kolejności wpływów.

Uczmy się latać

Z walnego zebrania okręgu pomorskiego LOPP.

W niedzielę odbyło się w Toruniu doroczne walne zebranie sprawozdawcze okręgu pomorskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Wzięło w niem udział około 50 delegatów z całego Pomorza. Obecny był również przedstawiciel dowódcy OK. 8 p. pułk. dypl. Dzwonkowski.



Toruńska młodzież szkolna zapoznaje się z zasadami obrony biernej przeciwlotniczej.

Obrady zagaił przewodnicz. okręgu p. wicewojewoda pomorski Mieczysław Starzyński, na którego wniosek przewodnictwo w obradach powierzono pomorskiemu staroście krajowemu p. Wincentemu Łąckiemu.

Ogólne sprawozdanie z działalności zarządu w ub. roku przedstawił p. wicewojewoda Starzyński. Skreśliwszy w krótkich słowach znaczenie i cele LOPP. p. wicewojewoda zwrócił specjalną uwagę na fakt, że w ciągu 1934 r. ogólny stan członków w porównaniu z r. 1933 wzrósł z 86.000 do 98.000, co stanowi już 9 proc. ludności Pomorza.

Stały wzrost ilości członków, postęp prac organizacyjnych, który postawił Pomorze na pierwsze miejsce między 19 okręgami LOPP. w Polsce, nie pozostał bez wpływu na finanse. Wiadomo, że są one podstawą działalności LOPP. Przychód nie licząc subwencyj od zarządu głównego, wzrósł o 16% i przekroczył ćwierć miljona zł. Dominującą pozycją były wpływy ze składek, które w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosły ze 172.000 zł. do 228.000 zł.

Społeczeństwo pomorskie wykazało również wielką ofiarność w zbiórce na „Challenge r. 1934", składając ogółem 46.961 zł. 73 gr., tj. największą sumę jaką w 19 okręgach LOPP zebrano. Zamiast samolotu challenge'owego zakupionego za pieniądze, zebrane przez społeczeństwo pomorskie, okręg pomorski LOPP otrzyma dwa samoloty turystyczne typu R. W. D., z których jeden zostanie przydzielony aeroklubowi pomorskiemu, założonemu w ub. roku w Toruniu, drugi zaś aeroklubowi gdańskiemu.

Omawiając najbliższe zadanie okręgu pomorskiego LOPP. p. wicewojewoda Starzyński zaznaczył, że zarząd będzie dążył w dalszym ciągu do redukcji wydatków administracyjnych, przeznaczając pieniądze na właściwe cele, dalej okręg będzie popierał modelarstwo, szybownictwo i właściwe lotnictwo, będzie się starał zaopatrzyć jeknajwiększą ilość kół szybowcowych w aparaty, celem wyszkolenia pilotów kat. A i B.

Hasłem najbliższej działalności zarządu oraz wszystkich członków okręgu LOPP. będzie: **„uczmy się latać."**

Po p. wicewojewodzie zabrał głos wiceprezes zarządu p. sędzia Herman, który m. inn. z przykrością zwrócił uwagę na fakt, że koła szkolne LOPP. nie podporządkowują się przepisom organizacyjnym. Następnie p. dr. Łukowicz zdał sprawozdanie finansowe, p. kpt. Krajewski omówił działalność sekcji lotniczej, p. ppułk. Baran dał szkic prac wydziału obrony przeciwlotniczo-gazowej, poczem p. dyr. Wojciechowski w imieniu komisji rewizyjnej, stwierdziwszy wzorowość prowadzonych przez skarbnika i sekretarza ksiąg, postawił wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum. Wniosek ten, po krótkiej rzeczowej dyskusji nad sprawozdaniami, przyjęto.

Również jednomyślnie przyjęto wniosek p. sędziego Pikora, aby byłemu dowódcy OK. 8, a obecnemu wojewodzie białostockiemu, p. generałowi Pasławskiemu złożyć podziękowanie i słowa najwyższego uznania za jego 6-letnią owocną działalność na stanowisku przewodniczącego okręgu pomorskiego L. O. P. P. Takie same podziękowanie zebrani wyrazili ustępującemu zarządowi.

Ostatnim punktem porządku obrad były wybory nowych władz okręgu. Do zarządu weszli pp. wicewojewoda Starzyński, sędzia Herman, inż. Getler-Girtler, dr. Łukowicz, inż. Zagórski, ppułk. dypl. Kuźmiński, ppułk. Baran, dyr. Prauziński i inspektor Roszczyk. Komisję rewizyjną będą tworzyli ks. proboszcz dr. Jank, p. dr. Bogocz i p. dyr. Wojciechowski. Delegatami na walne zgromadzenie LOPP zostali pp. wicewojewoda Starzyński i inż. Zagórski.

Na zakończenie obrad p. sędzia Herman zaapelował do zebranych o poparcie budowy „Domu Społecznego", w którym będzie miał również swą siedzibę zarząd okręgu pomorskiego LOPP.

Ze sportowcami pomorskimi w Królewcu

Wrażenia z podróży po Prusach Wschodnich

Poniżej ogłaszamy feljeton jednego z uczestników wyprawy bokserów pomorskich do Królewca. Autor feljetonu, jeden z oficjalnych opiekunów drużyny. tak opowiada najpierw o podróży, a następnie o przebiegu rewanżowego spotkania bokserskiego Pomorze — Prusy Wschodnie.

Stanąwszy samochodem, — który łaskawie oddał nam do dyspozycji p. radca Witkowski u słupa granicznego w Gardeji, odrazu zwróciło naszą uwagę życzliwe i sprężyste załatwienie formalności związanych z przekroczeniem granicy niemieckiej.

Urzędnicy celni dowiedziawszy się, że jedziemy na mecz do Królewca, życzyli nam powodzenia. Podczas postoju w Gardeji wszyscy ci z któremi zetknęliśmy się mówili o spotkaniu rewanżowem, co zgóry nasunęło nam przypuszczenie, że i Niemcy nie uważają meczu na rozegranie którego jedziemy za zwykłe spotkanie, lecz przypisują mu specjalną ważność.

W banku kwidzyńskim, gdzie mieliśmy do załatwienia sprawy pieniężne, zaskoczyła nas również uprzejmość i sprężystość obsługujących nas urzędników. Spotkawszy w banku kilku znajomych, dowiedzieliśmy się, że kilkanaście rodzin z Kwidzyna wybiera się do Królewca, chcąc zobaczyć szumnie zapowiadany mecz. Według ogólnego zdania nie przewidywano zwycięstwa Polaków, spodziewano się przeważnie wyniku remisowego.

Na pytanie skąd pochodzi tak wielkie zainteresowanie meczem rewanżowym, odpowiedziano nam, że od 14 dni nie mówi się o niczem innem, jak o ponownem spotkaniu obu reprezentacyj; dzienniki, nietylko królewieckie, lecz wszystkich bez mała miast i miasteczek wschodnio-pruskich rozpisują się szeroko o mającym się odbyć meczu. Nawiasem mówiąc, reprezentacja Prus Wschodnich nie mogła przeboleć porażek doznanych w Grudziądzu w stosunków 5:11 i w Bydgoszczy 7:9, dlatego też dokłada wszelkich starań, aby się zrehabilitować na własnym terenie.

Wyjeżdżając z Kwidzyna obraliśmy okrężną drogę do Elbląga przez pow. Sztumski, chcąc wykorzystać okazję i odwiedzić kilku rodaków, mieszkających w wioskach mazurskich.

Jedno spostrzeżenie zaobserwowane tam przejęło nas szczególną obawą. Dzieci szkolne rwą się do organizacyj t. zw. „Hitlerjugend", znajdując upodobanie w rozlicznych rozgrywkach, jakie ta organizacja daje, a mianowicie wycieczkach, musztrach i ćwiczeniach. Tu leży właśnie niebezpieczeństwo powolnego, lecz skutecznego wynarodowienia młodzieży. Oczywiście nie można tego uogólnić, jednakże sporadyczne wypadki mówią już dużo.

Zajechawszy w godzinach popołudniowych do Elbląga, stanęliśmy przed wykwitną restauracją, by spożyć w niej obiad. Lokal był przepełniony. Na odgłos głośnej polskiej rozmowy zainteresowano się nami natychmiast. Ze wszystkich stron było słychać słowa: „Die Herren fahren nach Königsberg zum Bokskampf" (Panowie jadą do Królewca na zawody bokserskie).

Z Elbląga udaliśmy się prostą drogą do Królewca, w którym stanęliśmy około godz. 5 popołudniu. Pokoje w hotelu „Deutsches Haus" były już zarezerwowane. Powitano nas bardzo uprzejmie, przyczem natychmiast poznać można było, że doświadczona ręka zajęła się organizacją.

Z powodu spóźnionej pory nie mogło być mowy o zgłoszeniu się tego samego dnia w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej, poczyniliśmy więc wszystkie przygotowania potrzebne do przyjęcia naszej drużyny, która w sobotę w południe miała zjechać do Królewca.

Krótko po przyjeździe powitała nas delegacja królewieckiego Związku Bokserskiego, która na wyraźne życzenie zobowiązała się dostarczyć do hotelu wagę, by zawodnicy wcześniej mogli pokonać wymagane formalności, a potem swobodnie odpocząć do wieczora.

W godzinach wieczornych udaliśmy się na przechadzkę po mieście. Gdzie się spojrzało, wzrok padał na wielobarwne plakaty, zapowiadające kilkakrotnie najrozmaitszym tekstem „Bokskampf Pommerellen, Ostpreussen" (mecz bokserski Pomorze — Prusy Wschodnie. Podtytuły głosiły: „Bokserzy Prus Wschodnich przed ciężkiem zadaniem. Silna drużyna pomorska. Wielki rozmach pięściarzy polskich itp."

Opisywano również poszczególnych zawodników, rozpisując się bardzo szeroko na ich temat.

Wobec tak silnego i umiejętnego zareklamowania, zainteresowanie w mieście było olbrzymie. Przechodnie na ulicach na dźwięk polskiej mowy stawali, a oglądając się za nami szeptali: „Sie sind schon da" (oni już są).

Pogoda, która była do tej pory dość znośna, nagle przeobraziła się w wielką śnieżycę, która pokryła ulice grubą warstwą śniegu. Zaniepokoiło to nas w wielkiej mierze, bowiem śnieżyca mogła łatwo przyczynić się do poważnego opóźnienia przybycia naszej drużyny, a temsamem do skrócenia tak bardzo potrzebnego odpoczynku.

Nazajutrz pierwsze nasze kroki skierowaliśmy do okna. Śnieg padał w dalszym ciągu, pokrywając piękne miasto białą szatą zimową. Nie byłoby to nic strasznego, gdyby nie na złość około godz. 10 śnieżyca przemieniła się w drobny kapuśniaczek deszczowy, tak, że brnęło się po kostki w błocie.

W południe udaliśmy się do Konsulatu Generalnego R. P. Przyjął nas z nadzwyczajną uprzejmością p. Dr. Marchlewski, który tę ważną placówkę objął przed 4 tygodniami, pełniąc przedtem przez 6 lat obowiązki Konsula Generalnego w Nowym Jorku.

W swobodnej i miłej pogawędce, p. Dr. Marchlewski podkreślił czego wymaga od poszczególnych zawodników obowiązek, przedewszystkiem zwracając uwagę na konieczność rycerskiej i mężnej walki. P. konsul wspomniał przytem o życzliwem nastawieniu prasy niemieckiej, oraz władz sportowych w samym Królewcu.

Po przeszło półgodzinnej rozmowie pożegnaliśmy reprezentata Rzplitej, udając się z jego polecenia do referenta sportowego w Generalnym Konsulacie p. Stefana Wesołowskiego, który funkcję tę piastuje w Królewcu już od 15 lat.

Z nadzwyczajną uprzejmością zaznajomił nas p. Wesołowski z całością przygotowań do meczu i całokształtem przewidzianego prokramu.

G.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dzień w Toruniu

poniedz. 7 kwietnia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek; Dyonizego b. — Wtorek: Marji Kleofas.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 8 kwietnia br.

W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennem. Miejscami przelotne opady. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

NOCNY DYŻUR APTEK

Dziś i jutro dyżurują: w śródmieściu Apteka pod Orłem Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedm. — Apteka św. Anny: ul. Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś o godz. 18 — „Rewja Harcerek i Zuchów".

— Jutro o godz. 20 — „Most".

REPERTUAR KIN:

MARS: „Muszę być młody".
ŚWIATOWID: „Kwiaciarka z Prateru"
LIRA: „Zuzu".
ARJA: „Jej wysokość całuje" i „Rasputin"

ZEBRANIA.

— Dziś o godz. 11 w sekretarjacie R. W. przy ul. Dobrzyńskiej — zebranie zarządu koła toruńskiego Rodziny Wojskowej.

— Dziś o godz. 17 w lokalu p. Pawlikowskiego przy ul. Chełmińskiej 15 — zebranie miesięczne Stowarzyszenia Emerytów.

— Dziś o godz. 19 w Schronisku przy ul. Legjonów 24 — walne zebranie Towarzystwa Krajoznawczego.

— Dziś o godz. 19 w lokalu p. Pawlikowskiego przy ul. Chełmińskiej 15 — nadzwyczajne walne zebranie Związku Lokatorów.

— Jutro o godz. 20 w hotelu „Polonja" — zebranie dyskusyjno-towarzyskie Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego.

ODCZYTY.

— Dziś o godz. 20 w auli gimnazjum im. Kopernika — odczyt pt. „Polska wyprawa polarna na Spitzbergen", wygłosi uczestnik wyprawy p. Stanisław Siedlecki.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana" ulica Szczytna róg Szerokiej tel. **1996.** Poleca zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. **Specjalność** — flaki po warszawsku, nogi, ucho, ryjki wieprzowe, kura w rosole, grochówka. Fachowo pielęgnowane piwa, skora i rzetelna obsługa, ceny niskie. — Nowocześnie urządzony lokal.

„Alhambra", ul. Małe Garbary 13, tel. 1078. Wykwintna restauracja, kawiarnia, dancing, kabaret artystyczny. Początek koncertu od godz. 8 wiecz. Początek występów artyst. od godz. 9 wiecz. W każdą niedzielę i święta od godz. 5—7 popoł. dancingi towarzyskie. Ceny przystępne.

Adria, Kawiarnia, Cukiernia, Restauracja, Chełmińska 11, tel. 2006 poleca jako nowość: pierwszorzędne warszawskie wyroby cukiernicze. Dostawy poza dom — punktualnie i szybko. Pierwszej jakości śniadania, obiady i kolacje. Specjalność potrawy z kociołka po 70 gr. Codziennie od godz. 16,30 wielki koncert i dancing. Dobrze pielęgnowane piwo, wino i likiery.

Najlepsza okazja kupna

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. **1174 —** Najlepsza i najtańsza. Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665. Radjoodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty Kredytu Kupieckiego.

Browar Okocim, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58, tel. **1334** poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń, Optyk i bandażysta. Obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon **1574.** Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Radjotechnika Z. Gonczerzewicz, tel. 1347, ul. Chełmińska 12 w podwórzu: Radjosprzęt — montaż — naprawy — ładownia — sprawna fachowa obsługa — ceny niskie!

Z miasta

— Akademja ku uczczeniu pamięci Adama Skwarczyńskiego, przygotowana przez zespoły „SP", **odbędzie się we czwartek, 11 kwietnia br. o godz. 18** w auli państw. gimnazjum im. Kopernika w Toruniu.

Za zmianę terminu przepraszamy i na akademję **(czwartek, godz. 18)** zapraszamy wszystkich wielbicieli śp. Adama Skwarczyńskiego oraz Przyjaciół i Sympatyków Organizacji „Straż Przednia." — Toruńskie zespoły „SP."

— Odczyt o wyprawie polarnej. O polskiej wyprawie polarnej na Spitsbergen (z przeźroczami) mówić będzie p. Stanisław Siedlecki, uczestnik polskiej wyprawy polarnej. Ciekawy ten odczyt odbędzie się w auli państwowego gimnazjum męskiego im. Kopernika dziś w poniedziałek o godz. 20. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr. Dochód na zakup książek w bibljotekach Towarzystwa Czytelni Ludowych w Toruniu.

— Ciekawy bardzo odczyt. Rektor Seminarjum Zagranicznego w Potulicach, ks. profesor Ignacy Posadzy wygłosi w piątek, dnia 12 kwietnia br. w godzinach wieczornych w auli tut. gimnazjum państwowego odczyt, ilustrowany 200 oryginalnemi przezroczami, na temat: **„Polacy w Północnej Brazylji".**

Ceniony prelegent poruszy z własnych wrażeń podróżowych takie tematy: Na morzu — Rio de Janeiro, miasto wiecznej wiosny — W głąb kraju — W dolinie Słodkiej Rzeki — Wśród Indjan Ay Mores — W kolonji jasnogórskiej — Polskie nabożeństwo — W „Orle Białym" — Synowie odwiecznej puszczy — Kawowe pola — Polskie banany i polski ryż — Ułańskim szlakiem — Polski patrjarcha — Wielka zawierucha — W stronę Atlantyku.

Pamiętajmy o 8 miljonach naszych Rodaków zagranicą!

— Cykliści. WKS Gryf w Toruniu organizuje sekcję kolarską. Zapisy na członków przymuje sekretarjat klubu w Domu Żołnierza przy ul. Wola Zamkowa, II ptr.

— Rekolekcje dla oficerów, podoficerów i ich rodzin odbędą się w kościele garnizonowym w Toruniu w nast. porządku: dnia 15 bm. o godz. 19,30 pierwsza konferencja, dnia 16 bm. o godz. 19 druga konferencja, dnia 17 bm. o godz. 19 trzecia konferencja, poczem spowiedź w wielki czwartek, dnia 18 bm., od godz. 7 komunja św.

Konferencje rekolekcyjne wygłosi ks. dr. Jan Mauersberger, kanclerz Polowej Kurji Biskupiej.

— Kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K. w Toruniu. Wobec odbyć się mającego kursu sanit. P. C. K. dla pań i rozpoczęcia wykładów około 15 kwietnia br., uprasza się o spieszniejsze zgłaszanie się na powyższy kurs i złożenie wraz z podaniem wymienionych w nr. tegoż czasopisma z dnia 26 marca br. dokumentów — do Zarządu Oddziału P. C. K. Toruń, św. Ducha 14, I ptr.

— Z Teatru Ziemi Pomorskiej. W poniedziałek o godz. 18 na scenie toruńskiej **„Rewji Harcerek i Zuchów"**, w wykonaniu toruńskiego Hufca Harcerek i Zuchów. — Program przedstawienia obejmie szereg pieśni, piosenek i tańców regjonalnych i fantastycznych. Bilety na dzisiejsze przedstawienie są do nabycia w kasie teatru od godz. 16,30.

Jutro, we wtorek, wieczorem dana będzie sztuka Jerzego Szaniawskiego **„Most"** z pp. Mazarekówną, Oranowską, dyr. Brackim, Koczanowiczem, Szyndlerem i Tatarkiewiczem, w reżyserji Jerzego Szyndlera.

W środę wieczorem, na przedstawieniu popularnem po cenach zniżonych, od gr. 30 do zł 2,10 wystawiona zostanie komedja W. Lichtenberga **„Mecz małżeński".**

Z Korporacji Kupców Chrześcijańskich

Nowi sędziowie handlowi

Postanowieniem p. Ministra Sprawiedliwości mianowani zostali następujący członkowie Korporacji sędziami handlowemi: 1) Gośliński Andrzej, 2) dyr. Januszkiewicz Edmund; 3) dyr. Kociurski Roman; 4) Katafjas Władysław; 5) Kłopocki Franciszek; 6) Kotliński Władysław; 7) Mroczkowski Aleksander; 8) Merdas Hieronim; 9) Neumann Zygmunt.

Zebranie propagandowe

Ostatnio odbyte w Toruniu wielkie zebranie propagandowe kupiectwa toruńskiego było jednem z najpoważniejszych zgromadzeń. Sala była wypełniona po brzegi, przyczem większa część uczestników stanowiła kupiectwo niezrzeszone, dla którego właśnie zebranie to zorganizowano. Referat o podstawowych dla kupiectwa postanowieniach prawa przemysłowego wygłosił przedstawiciel Izby p. Stobiecki. W zebraniu wziął również udział wicedyrektor Izby p. Cieśliński. Dyskusja utrzymana była na wysokim poziomie, a liczny udział świadczył o szerokiem zainteresowaniu się życiem kupiectwa.

Ostatnie przedświąteczne zebranie Związku Pań Domu

W środę, dnia 10 kwietnia o godz. 17 przy ul. Kopernika 7 odbędzie się ostatnie przedświąteczne zebranie klubowe Związku Pań Domu z herbatką towarzyską oraz sprawozdaniem przewodniczącej p. Marji Turskiej ze Zjazdu delegatek w Krakowie.

Pierwsze zebranie po świętach odbędzie się w środę, dnia 24 kwietnia. Inspektor szkolny p. Myjak wygłosi na niem referat o oświacie pozaszkolnej.

Cykl wykładów p. kpt. Strobla o obronie przeciwlotniczo-gazowej rozpocznie się w dniu 26 kwietnia o godz. 18. Kurs jest bezpłatny i będzie trwał 12 godzin, co piątek od godz. 18—19. Zarząd prosi członkinie o liczny udział w wykładach. Goście mile widziani.

Zarząd Z. P. D. projektuje urządzenie zabawy dla dzieci w dniu 5 maja o godz. 15,30. Program będzie bardzo urozmaicony. Wstęp 20 gr. Członkinie, chcące wziąć udział, proszone są o wcześniejsze zgłaszanie swych dzieci Zarządowi Związku.

P. B. K. i C. W. Art. ku czci Marszałka Piłsudskiego

W C. W. Arcie na Mokrem odbyła się urządzona staraniem Polskiego Białego Krzyża i Szkoły Podchorążych Art. akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Na piękny i zajmujący program złożyły się: przemówienie wygłoszone przez kpr. Słomiana, marsz I-szej Brygady, odegrany przez orkiestrę Szkoły Podch., „Brygadjer Piłsudski" — deklamacja wiersza Edw. Słońskiego — wygł. kpr. Słomian, „Tytus" uwertura Mozarta — odegrana przez orkiestrę Szkoły Podch., recytacja utworu „Opowiedz mi bracie" w wykonaniu żołnierzy III-31 p. a. l. i obsługi Szkoły Podchorążych Artylerji, „Stary legun" — melo-deklamacja przy akompanjamencie skrzypiec wypowiedziana przez żołnierza, a dalej orkiestra ludowa wykonała „Kujawiaka" Wieniawskiego, a „Czardasza" Brahmsa odegrali na skrzypcach z towarzyszeniem harmonji wysoce utalentowani pp. podch. Gerard, Pabich i Kossacki; chór żołnierzy z C. W. Art. pod kier. p. podch. Rudnickiego odśpiewał „Wiązankę pieśni legjonowych"; jednoaktówkę „Zaręczyny pod kulami" odegrali pp. ze Zw. S. i żołnierze z C. W. Art. oraz członk. P. B. K. a fragment ze sztuki „Kapral Szczapa" odegrali żołnierze.

Wreszcie krakowiaka odtańczyli pp. z P. B. K. i Z. S. oraz żołnierze a orkiestra Szkoły Podch. z niezwykłą muzykalnością i wprawą odegrała marsza „Wiwat Europa" F. Bloona.

Po zakończeniu programu delegacja żołnierzy w gorących słowach, ofiarowując kosz kwiatów i laurkę z podpisami — podziękowała Opiekunce Świetlic żołnierskich C. W. Art. na Mokrem z ramienia Polskiego Białego Krzyża, p. pułk. Kaliszkowej za jej ofiarną i pełną zrozumienia pracę dla dobra żołnierzy.

P. pułk. Kaliszkowa opuszcza Toruń ku wielkiemu żalowi tych wszystkich, którzy poznali jej społeczną działalność.

Akademję zaszczycili swoją obecnością komendant Szkoły Podch. Art. p. pułk. Gnoiński oraz dowódca 31 p. a. l. p. pułk. Latawiec z małżonką, prezeską Koła P. B. K. na Podgórzu, instr. P. B. K. p. Kossakowa oraz pp. oficerowie z rodzinami z miejscowych formacyj.

Wspólna fotografja zakończyła tę miłą i podniosłą uroczystość.

Roczne zebranie sprawozdawcze placówki toruńskiej Związku Powstańców i Wojaków

Wczoraj w godzinach południowych odbyło się w Dworze Artusa doroczne walne zebranie sprawozdawcze placówki toruńskiej Związku Powstańców i Wojaków O. K. 8. Obradom przewodniczył prezes okręgu pomorskiego Związku p. Zgrzebniok.

Na wstępie przewodnicząca Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów p. mjr. Makowska mówiła o współpracy Rodziny Rezerwistów ze Związkiem Powstańców i Wojaków. Następnie p. prezes Krygier zdał sprawozdanie z działalności zarządu w ub. roku, poczem na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

Zkolei p. prezes Zgrzebniok w dłuższem przemówieniu przedstawił znaczenie i cele Związku Powstańców i Wojaków, przyczem szczególny nacisk położył na konieczność współpracy organizacji ze Związkiem Rezerwistów, z Rodziną Rezerwistów, ze Związkiem Strzeleckim i Związkiem Harcerstwa Polskiego.

Na wniosek p. prezesa Zgrzebnioka zebrani wybrali poprzedni zarząd placówki z p. prezesem Krygierem na czele ponownie na okres 3-letni.

Obrady zakończono oddaniem zmarłym członkom placówki hołdu przez powstanie i wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Marszałka Piłsudskiego.

Sprawa Dworkowskiego i innych kiniarzy

Głośna swego czasu na gruncie toruńskim sprawa sprzedaży w kinach toruńskich sfałszowanych biletów wstępu, w której wmieszani byli właściciele kin Dworkowski, Kochowa, kier. kina „Lux" Ruszkowski, urzędnik magistratu m. Torunia Franciszek Wamka i inni, znalazła się ostatnio na skutek apelacji wyżej wymienionych na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Na rozprawę stawili się oskarżeni Ruszkowski i Wamka. Dworkowski odsiaduje obecnie karę za inny czyn w więzieniu w Grudziadzu. Oskarżonych bronią adw. Przysiecki z Torunia i Bieszk w Poznania.

Po zeznaniach oskarżonych, którzy w ostatniem słowie prosili o uniewinnienie oraz po przemówieniach stron, Sąd postanowił ogłosić wyrok w dniu dzisiejszym (8. 4.) w południe.

Jak wiadomo, Sąd Okr. w Toruniu na rozprawie w dniu 22 grudnia 1934 r. skazał Dworkowskiego na 3 lata więzienia oraz grzywnę w kwocie 2000 zł., Kochową na 1½ roku więzienia z zawieszeniem i 1000 zł. grzywny, Ruszkowskiego na 1½ roku więzienia z zawieszeniem i Wamke'go na 2 lata **więzienia bez zawieszenia.**

Tylko dla dorosłych!

W czwartek, 11 kwietnia (dla pań ponad 18 lat) i **w piątek, 12 kwietnia** (dla mężczyzn) odbędą się w Toruniu w **„Dworze Artusa" o godzinie 8 wieczorem** dwa popularno-naukowe odczyty prof. wiedeńskiego p. Morawitza — w języku niemieckim.

Liczne anatomiczne przezrocza uwypuklą wszystkie zagadnienia tych dwóch odczytów, które wygłoszono już prawie we wszystkich państwach Europy a których wysłuchało przeszło 200.000 osób.

Również i w Polsce odczyty te doznały niezwykłego powodzenia a w kilku większych miastach zostały powtórzone.

P. prof. Morawitz omawiać będzie: „ważne zagadnienia życiowe kobiety i mężczyzny a mianowicie: racjonalną pielęgnację zdrowia kobiety, choroby kobiece i zapobieganie im, niewłaściwe uwzględnianie praw natury, niebezpieczeństwo okresu przejściowego, niebezpieczne lata, depresje duchowe, niezrozumiana kobieta, ciało kobiece i jej dusza, prawo życia ciała kobiecego, życie uczuciowe kobiety, higjena mężczyzny, niemoc męska, szkoła małżeńska i naturalne pożycie w małżeństwie.

W obydwóch odczytach uwypuklone będą specjalnie: „Zdrowa kobieta i czasokres, w którym niedoznaje poczęcia oraz „normowanie urodzeń, niesprzeciwiające się ani obyczajom ani religji", według prof. dr. Knaus-Ogino, w świetle racjonalnej polityki rozwoju ludzkości.

Te same odczyty wygłoszone w Poznaniu doznały przychylnej oceny tak ze strony bardzo licznej publiczności, jak również tamtejszej prasy.

Zwraca się uwagę na osobne ogłoszenie w niniejszym numerze naszego dziennika, **na afisze i osobne zaproszenia.** (3272

Z całego kraju

WYNIKI KONKURSU POETYCKIEGO POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.

„Jury Konkursu Poetyckiego Pożyczki Inwestycyjnej“ w składzie pp.: prof. Włodzimierza Antoniewicza, Juljusza Kaden-Bandrowskiego, mjr. Karola Krzewskiego, Leopolda Staffa i Melchiora Wańkowicza, po rozpatrzeniu prac, nadesłanych, przyznało nagrody, które po otworzeniu kopert przypadły następującym autorom: 1-sza nagroda w kwocie zł. 750,— Tadeusz Hollender; 2-ga nagroda w kwocie zł 500,— Władysław Sebyła; 3-cia nagroda w kwocie zł 350,— Antoni Bogusławski; 4-ta nagroda w kwocie zł 250,— Tadeusz Łopalewski; 5-ta nagroda w kwocie zł 150,— Marjan Hemar, 6-ta nagroda w kwocie zł 100,— Stanisław Młodożeniec. Praca, oznaczona godłem „Grosz do grosza“ wobec zastrzeżenia, że może być otwarta tylko w wypadku przyznania 1-szej lub 2-giej nagrody, ponieważ nie otrzymała ani pierwszego, ani drugiego miejsca, została wycofana z Konkursu.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Autobus komunikacji zamiejscowej, obsługujący linję Nowowilejka — Wilno uległ katastrofie. Autobus tej linji jadąc z Nowowilejki do Wilna na piątym kilometrze przed Wilnem skręcił gwałtownie i wpadł do rowu. 5 pasażerów doznało lekkich obrażeń, przyczyną katastrofy było złamanie się kierownicy wskutek nadmiernego jej zużycia.

MAŁŻEŃSTWA W POLSCE WEDŁUG WYZNAŃ.

Jak wynika z ostatnich obliczeń, z ogólnej liczby 277.255 małżeństw, zawartych w Polsce w roku ubiegłym, na wyznanie rzymsko - katolickie przypada 181.347 małżeństw, na grecko - katolickie 32.122, na prawosławne 33.036, na ewangelickie 7.066, na wyznanie mojżeszowe (oprócz małżeństw rytualnych nie zarejestrowanych we właściwych urzędach stanu cywilnego) 21.861, oraz na inne wyznania 1.226 małżeństw.

Największa stosunkowo liczba małżeństw przypada na wyznanie grecko - katolickie, mianowicie 9.1 małżeństw na 1.000 mieszkańców. Na takąż liczbę wyznania ewangelickiego przypada 8.9 małżeństw, rzymsko-katolickiego 8.7, prawosławnego 8, oraz mojżeszowego 7.1 małżeństw.

RUCH CUDZOZIEMCÓW W WAŻNIEJSZYCH OŚRODKACH POLSKI.

Według ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w ostatnim kwartale 1934 r. przybyło do ważniejszych miast Polski 21.130 cudzoziemców, w tem 6.758 osób z Niemiec, 2.486 z Austrji, 1.798 z Czechosłowacji, 1.107 z Gdańska, 902 z Francji, 850 ze Stanów Zjednoczonych A. P., 729 z Anglji. 667 z Węgier, 541 z Łotwy, 561 z Rumunji i t. d.

Największa ilość cudzoziemców, mianowicie 7.452 osób przybyło do Warszawy. Do Katowic przybyło 2.181 cudzoziemców, do Krakowa 1.703, do Poznania 1.373, do Łodzi 1.274, do Lwowa 1.255, **do Bydgoszczy 1.127,** do innych miejscowości poniżej 1.000 osób

Z ogólnej liczby cudzoziemców 2.604 osób zatrzymało się w Polsce krócej niż 1 dzień, 7.969 osób od 1 do 4 dni, 5.751 osób od 5 do 30 dni, 2.010 osób od miesiąca do 5 miesięcy, reszta dłużej.

SPŁONĘŁO 14 GOSPODARSTW.

We wsi Zagórze, pow. opoczyńskiego, w zagrodzie Adama Antczaka wybuchł pożar, który następnie przeniósł się na sąsiednie budynki, niszcząc ogółem 14 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczemi. Straty wynoszą zgórą 30.000 zł. W czasie akcji ratunkowej uległ silnym poparzeniom Adam Antczak, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Kilka osób doznało lżejszych poparzeń.

NAPAD BANDYCKI NA WSI.

We wsi Syski gminy Grabica pod Kaliszem trzej bandyci napadli na osiedle Józefa Rzepeckiego i zażądali pod groźbą rewolwerów pieniędzy. Wobec odmowy Rzepeckiego rozpoczęli bezładną strzelaninę, w której Rzepecki został ciężko raniony w piersi. Matka Rzepeckiego odniosła dotkliwe obrażenia ciała. Bandyci zbiegli, zarządzono za nimi pościg.

BANDYTA RANIŁ POLICJANTA.

W Wilnie rozegrała się onegdaj walka na śmierć i życie między bandytą a posterunkowym.

Policjant Szadujnis odwoził znanego przestępcę Burnosa do więzienia.

W pewnym momencie Burnos uderzył posterunkowego odłamkiem żelaza w potylicę, powodując pęknięcie czaszki. Policjant zwalił się na ziemię.

Wówczas bandyta wyskoczył z dorożki i rzucił się do ucieczki. Przechodnie, którzy byli świadkami zajścia, zaczęli go ścigać. Przy Zielonym moście bandyta wpadł w ręce przechodzącego tam ułana. Tłum chciał dokonać samosądu. Na szczęście nadeszła rezerwa policji i wyrwała przestępcę z rąk rozwścieczonego tłumu.

Okutego w kajdany Burnosa odstawiono do więzienia centralnego. Policjanta odwieziono w groźnym stanie do szpitala.

NIEMA ZŁODZIEJI W ZAKOPANEM.

W następstwie energicznej akcji komisarjatu policji państwowej i licznych rewizyj w melinach złodziejskich oraz ścisłej inwigilacji podejrzanych osobników udało się zlikwidować na terenie Zakopanego niemal wszystkie szajki złodziejskie, które w ostatnich miesiącach dały się silnie we znaki mieszkańcom miasta. Znaczną część skradzionych przedmiotów zwrócono poszkodowanym.

ŚMIERTELNY WYPADEK W KOPALNI.

Na jednym z filarów kopalni „Jacek“ w Chorzowie masy węgla zasypały 48-letniego górnika Jana Kolarczyka. Po kilkugodzinnej akcji wydobyto z pod gruzów zwłoki ofiary wypadku. Ś. p. Kolarczyk Jan pozostawił żonę.

Panie Domu radzą

400 delegatek z całej Polski bierze udział w walnym zjeździe

W dniu 4 bm. rozpoczął się w Krakowie 4-ty Walny Zjazd delegatek Związku Pań Domu przy udziale przeszło 400 członkin z całej Rzeczypospolitej. W zjeździe po raz pierwszy biorą udział przedstawicielki organizacji gospodarstwa domowego ze Śląska, która ostatnio zgłosiła akces do Związku.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele Św. Anny, poczem w sali Rady Miejskiej nastąpiła uroczysta inauguracja obrad które zagaiła przewodnicząca zarządu głównego Związku p. Iza Mandukowa. Po ukonstytuowaniu się prezydjum wygłoszono szereg przemówień powitalnych, które rozpoczął prezydent miasta Krakowa dr. M. Kaplicki. Na odczytaniu szeregu depesz powitalnych, część oficjalną Zjazdu zakończono. Obrady trwać będą 4 dni.

Nowości w Loterji Państwowej

Bezpłatne ciągnienie gwiazdkowe w 33 Loterji

W piątek, dnia 5 bm. odbyła się w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej konferencja, na której dyrektor **płk. St. Markus** zaznajomił licznie zebranych przedstawicieli prasy ze **zmianiami, jakie zostały wprowadzone do nadchodzącej 33-ciej Loterji Państwowej.**

Zmiany te zmierzają do zapewnienia graczom loteryjnym **nowych korzyści.** Właściwie nie są to w ścisłem tego słowa znaczeniu zmiany, gdyż zarówno ilość, jak i wysokość wygranych w poszczególnych klasach, także liczba emitowanych w 33-ciej Loterji losów, nie różni się od poziomu dotychczasowego.

Nowość polega na wprowadzeniu **dodatkowego ciągnienia gwiazdkowego.** Na pierwszy rzut oka wygląda to, jakmy przywrócono piątą klasę, ale między nową klasą, a dodatkowem ciągnieniem istnieje bardzo zasadnicza i nader pożądana dla gracza różnica: nowa klasa byłaby oczywiście płatna, natomiast **dodatkowe ciągnienie jest bezpłatne.** Suma wygranych poszczególnych klas, oraz ilość losów w 33-ciej Loterji są te same co i w 32-giej, a dzięki dodatkowemu ciągnieniu i towarzyszącym mu wygranym, szanse graczy w 33-ciej Loterji znacznie się pod każdym względem zwiększają.

Ciągnienie dodatkowe odbędzie się 20 grudnia, a wygrane wypłacane będą już począwszy od dnia następnego, tak, iż każdy, kto wygra, będzie mógł wydatkować pieniądze jeszcze przed świętami.

Wygrane dodatkowego ciągnienia będą przyznawane tym tylko numerom losów, na które w ciągu całej Loterji nie padła ani jedna wygrana, a wypłata nastąpi za okazaniem losu IV-tej klasy 33-ciej Loterji.

Od wygranej „gwiazdkowej“ potrącane będą normalne 20 proc. na rzecz skarbu. Poza tem żadnych innych potrąceń, ani kolektorom, ani komukolwiek innemu, dokonywać nie wolno. Generalna Dyrekcja zdołała już prawie wykorzenić „zwyczaje“, jakie pod tym względem panowały dawniej nagminnie, ale i gracze powinni ze swej strony przyczynić się do ich całkowitego wytępienia, zawiadamiając Generalną Dyrekcję o usiłowaniach wyzysku.

Następnie płk. Markus omówił raz jeszcze **sprawę 50-cio złotowych wygranych,** które wywołały wiele sprzecznych poglądów. Płk. Markus podkreślił, że jeżeli utrzymuje te wygrane, to dlatego, że są one bezwzględnie korzystne dla graczy i w najmniejszym nawet stopniu nie wpływają na zmianę normalnych szans zdobycia większych wygranych.

Wkońcu płk. Markus pokazał zebranym **nowe koło loteryjne,** które zastąpi dotychczasowe, funkcjonujące już przeszło 100 lat. Nowe koło w niczem nie zmieni dotychczasowego systemu ciągnienia, które jest o tyle lepsze od mechanicznego. że mieszanie zwitków odbywa się stale bez przerwy na oczach publiczności. Jeżeli dodamy, że w przeddzień ciągnienia I-szej klasy każdy ma możność sprawdzenia, czy dany numer jest wsypany do koła, to można śmiało twierdzić, że gracze mają maksimum gwarancji.

Generalna Dyrekcja nabyła nowe koło dlatego, że niejednokrotnie gracze, zapominając, iż po każdej wyciągniętej setce koło było obracane, twierdzili, że jedni mają większe szczęście od drugich, gdyż sierotka zawsze z jednego miejsca wyciąga zwitek. Otóż nowe koło będzie się obracać przez cały czas ciągnienia i zwitki będą ciągle zmieniać miejsce.

Zaznaczyć należy, że nowe koło jest wynalazkiem polskim i że oczywiście jest w całości wykonane w kraju, że zaś powierzchnia oszklona jest w niem większa, niż w dawnem kole, więc też i kontrola jest ułatwiona.

Programy radjowe

Poniedziałek, 8 kwietnia

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,36 Gimnastyka. 6,50, 7,25 Muzyka z płyt. 7,15 Dziennik poranny. 7,45 Program na dzień bież. 7,50 „Wskazówki praktyczne“. 8,00 Audycja dla szkół. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorjum Astron. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Fantazje operowe i fragmenty chóralne z płyt. 12,45 „Wyprawka niemowlęcia“ — pogadanka — wygł. dr. Gliński. 12,55 Dziennik południowy. 13,00 Koncert solistów. Wyk.: S. Szyfmanówna (śpiew), E. Feinsteinówna (fortepian), T. Jaworski (skrzypce). Akomp. prof. L. Urstein. 13,50 Wiadom. o eksp. polskim. 13,55 Przegląd giełdowy. 15,45 Koncert ork. salonowo-jazzowej P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 16,30 Lekcja jęz. niem. ze Lwowa. 16,45 Kwadrans słynnych artystów — Jaques Thibaud — płyty. 17,00 „Przyleciały już ptaki“ — pogadanka (z piosenkami) dla dzieci M. Styczkówny. 17,15 „Cały świat pod jednym dachem“ — audycja pocztowa. 18,00 Przegląd filmowy. 18,10 Arje i pieśni w wyk. G. Matjasiaka. Przy fortep. prof. L. Urstein. 18,25 Chwilka społeczna. 18,30 Skrzynka ogólna — omówi dr. M. Stępowski. 18,40 „Życie kultur. i artyst. stolicy“. 18,45 „Same polonezy...“ — muzyka z płyt. 19,07 Program na dzień nast. 19,15 „Skrzynka rolnicza“ — omówi inż. W. Tarkowski. 19,25 Wiad. sport. lokalne. 19,30 Wiadom. sport. ogólnopolskie. 19,35 Audycja strzelecka. 20,00 „Coby było gdyby...“ — „Koncert niespełnionych marzeń“. Gdybym był królem... Gdyby orłem być... Gdyby ciocia miała wąsy... A gdybyśmy tak skończyli...? 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 21,00 Koncert symfoniczny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 22,15, 23,05 Muzyka salon. w wyk. ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 23,00 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotn.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6,30 Transm. z Warszawy. 7,45 Program na dz. bież. 7,50 Wskazówki praktyczne. 8,00 Tr. z Warszawy. 11,57—13,55 Transm. z Warszawy i Krakowa. 13,55 Przegląd giełdowy. 14,00 Muzyka popularna (płyty). 15,45—18,25 Transm. z Warszawy i Lwowa. 18,25 Chwilka społeczna. 18,30 Skrzynka ogólna — omówi kier. rozgłośni St. Nowakowski. 18,40 Życie kult. i artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,45 Marsze (płyty): 1) Wagner — Marsz Nibelungów; 2) Schubert — Marsz wojskowy; 3) Berlioz — Rakoczy marsz; 4a) Fucik — Powitanie gladjatorów, b) Fucik — Pożegnanie gladjatorów; 5a) Holcman — Celuj, pal!, b) Novacek — Marsz Castaldo. 19,07 Program na dz. nast. 19,15 Wiadom. gospod. 19,25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19,30—22,00 Tr. z Warszawy. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15—23,05 Transmisja z Warszawy.

ZAGRANICA

17,30 **Moskwa (WCSPS).** „Eugenjusz Onegin“ — opera Czajkowskiego. 17,30 **Rzym.** Występ Quartetto di Roma. 17,30 **Budapeszt. Muzyka salonowa.** 17,40 **Praga.** Duet na skrz. i wiolonczr. 18,00 **Leningrad.** „Verdi“ — radjofilm muz. 18,15 **Bukareszt.** Muzyka kameralna. 18,30 **Moskwa** (Kom.). Koncert. 19,00 **Wrocław.** „Wiosna“ — koncert rozrywk. 19,00 **Hamburg.** Muzyka współczesna. 19,30 **Brno.** Dawne przeboje. 19,30 **Wiedeń.** Utwory A. Jurka. 20,00 **Moskwa** (Kom.). Koncert rozrywkowy. 20,00 **Leningrad.** Koncert wiecz. 20,10 **Lipsk** Kompozytorzy lipscy. 20,15 **Oslo.** Koncert symf. 20,15 **Sztutgart.** Pieśń i muzyka. 20,30 **Paris P. T. T.** „Ambasadorowa“ — opera Auberta. 20,40 **Kolonja.** Muzyka i pieśni włoskie. 20,45 **Medjolan.** Program życzeń. 20,45 **Strasburg.** Koncert symf. 20,50 **Wiedeń.** Słuchowisko pasyjne. 21,00 **Królewiec.** Wesoły koncert. 21,00 **Bratisława.** Msza Hummla. 21,00 **Moskwa (Stalin).** Muzyka tan. 21,10 **Monachjum.** Koncert wokalny. 21,15 **Brno.** Muzyka rosyjska. 21,40 **Wiedeń.** „Das klagende Lied“ Mahlera. 21,40 **Radio Paris.** Melodje szwajcarskie. 22,00 **Medjolan.** Muzyka kamer. 22,10 **Bukareszt.** Koncert nocny. 22,30 **Kopenhaga.** Muzyka kamer. 22,30 **Monachjum.** Utwory Schuberta. 22,30 **Berlin.** Koncert wieczorny. 22,50 **Budapeszt.** Koncert wiecz. 23,00 **Koenigswust.** Prosimy do tańca. 23,00 **Hamburg.** Koncert nocny. 23,00 **Kolonja.** Muzyka nocna. 23,10 **Regional.** Muzyka tan. 23,40 **Wiedeń.** Muzyka tan. 24,00 **Sztutgart.** Koncert nocny. 24,00 **Berlin.** Muzyka tan. (płyty).

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

Wtorek, dnia 9 kwietnia 1935 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,36 Gimnastyka. 6,50, 7,25 Muzyka z płyt. 7,15 Dziennik por. 7,45 Program na dz. bież. 7,50 „Wskazówki praktyczne“. 8,00 Audycja dla szkół. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorologiczne; 12,05 Koncert Trio J. Dworakowskiego. 12,50 Chwilka dla kobiet. 12,55 Dziennik południ. 13,00 Włoskie pieśni w wyk. Tito Schipa i M. Wrońskiej — płyty. 13,45 „Z rynku pracy“. 13,50 Wiadom. o eksp. polsk. 13,55 Przegląd giełdowy. 15,45 Koncert ork. P. R. pod dyr. J. Oziminskiego. 16,30 Audycja dla dzieci młodszych. Pogawędka Starego Doktora p. t. „Mały kawałek wiosny“. 16,45 Kwadrans słynnych artystów — Ada Sari (sopran koloraturowy) — płyty: 1) Rossini — Arja z op. „Cyrulik Sewilski“; 2) Rimskij-Korsakow — „Słowik i róża“; 3) Niewiadomski — Otwórz Janku. 17,00 „Skrzynka P. K. O.“. 17,15 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego Członków Ork. Filh. Warszawskiej (I skrz. — M. Fliederbaum, II skrz. — J. Surowicz, altówka — P. Ginzburg, wiolonczela — B. Ginzburg. Edward Grieg: Kwartet g-moll op. 27. 17,50 Skrzynka język. — omówi prof. St. Słoński. 18,00 Arje i pieśni w wyk. St. Podgórskiego. Przy fort. prof. L. Urstein. 18,15 Fragment z „Poskromienia złośnicy“ — Szekspira (w teatrze Narodowym). 18,30 Koncert reklamowy. 18,45 Piosenki żołnierskie w opr. S. Lidzkiego-Śledzińskiego (płyty). 19,07 Program na dz. nast. 19,15 „Po sezonie zimowym na kursach Staszica“ — pog. roln. wygł. St. Jankowski, kierown. kursów. 19,25 Wiadom. sport. lokalne. 19,30 Wiadom. sport. ogólnopolskie. 19,35 Muzyka lekka z płyt. **19,45 „Naprawa ustroju Rzeczypospolitej Polskiej“, wygł. p. St. Car, wicemarszałek Sejmu P. R. (przemówienie).** 20,00 W pięćdziesięciolecie pierwszego koncertu kompozytorskiego Ignacego Jana Paderewskiego w Warszawie. Tr. z Resursy Obywatelskiej. Wyk.: A. Szlemińska (śpiew), E. Umińska (skrz.), Z. Dygat i A. Brachocki (fort.). Słowo wstępne wypowie prof. St. Niewiadomski. Program zawiera wszystkie utwory wykonane na koncercie przed 50 laty. 1) Sonata na skrzypce i fortepian — wyk. Eug. Umińska (skrz.) i Z. Dygat (fort.); 2) Warjacje fortepianowe a-moll z fugą — wyk. Z. Dygat; 3) Album de Mai: a) O zmroku, b) Pieśń miłości, c) Barkarolla, d) Scherzino, e) Valse caprice — wyk. Aleks. Brachocki; 4) 4 pieśni do słów Asnyka: a) Gdy ostatnia róża zwiędła, b) Siwy koniu, c) Szumi w gaju brzezina, d) Chłopca mego mi zabrali — odśp. A. Szlemińska; 5) Tańce góralskie, fortepian na 4 ręce — wyk. Zygm. Dygat i Al. Brachocki. W przerwie Dziennik wiecz. oraz „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 22,00 Feljeton z Poznania. 22,15 Koncert ze Lwowa. 22,45 „Tradycje i zwyczaje angielskie“ (felj.) — wygł. A. Rościszewski. 23,00 Wiad. meteorol. dla kom. lotn.

PIERWSZY KONCERT PADEREWSKIEGO



Program radjowy zawiera wszystkie utwory wykonane przed pół wiekiem.

WE WTOREK 9. IV. O GODZ. 20.00

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6,30 Transm. z Warszawy. 7,45 Program na dzień bie. 7,50 Wskazówki praktyczne. 8,00 Tr. z Warszawy. 11,57—12,00 Tr. z Warszawy. 12—13,55 Transm. z Krakowa i Warszawy. 13,55 Przegląd giełdowy. 15,45—18,15 Tr. z Warszawy. 18,15 „Zamek bierzgłowski“ — feljeton, wygł. J. Wysocki. 18,30 Koncert reklamowy. 18,45 Utwory salonowe (płyty). 19,07 Program na dz. nast. 19,15 Skrzynka rolnicza — omówi inż. A. Miksiewicz. 19,25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19,30 Transm. z Warszawy. 19,35 Płyty. 19,45—23,05 Tr. z Warszawy, Poznania i Lwowa.

ZAGRANICA

17,05 **Bratisława.** Koncert b-dur Stamitza. 17,10 **Wiedeń.** Utwory Scherbera. 17,30 **Moskwa (Stalin).** „Il quattro rusteghi“ — op. Wolf-Ferrariego. 17,45 **Koenigswusterhausen.** Pieśni współczesne. 18,15 **Praga.** Piosenki filmowe i operetkowe. 18,30 **Moskwa** (WCSPS). „Flet czarodziejski“ — opera Mozarta. 19,00 **Koszyce.** Recital skrzypcowy. 19,15 **Królewiec.** Utwory fortepianowe Skrjabina. 19,30 **Stockholm.** Dawne melodje. 19,30 **Wiedeń.** Audycja pasyjna. 20,00 **Bruksela franc.** Festiwal muzyki francuskiej. 20,05 **Wiedeń.** Wesołe melodje tan. 20,10 **Wrocław.** Koncert wieczorny. 20,10 **Berlin.** Zagadki muzyczne. 20,10 **Koenigswusterhausen.** Muzyka taneczna. 20,15 **Budapeszt.** Wieczór Beethovenowski. 20,15 **Frankfurt.** Muzyka operowa. 20,15 **Sztutgart.** Kompozytorzy Szwabji. 20,30 **Paris P. T. T.** Wieczór oper. 20,45 **Rzym.** Kwintet es-dur Schumanna. 20,50 **Bratisława.** Sonata g-moll Beethovena. 21,00 **Kolonja.** Wesoły wieczór. 21,10 **Palermo.** „Purytanie“ — opera Belliniego. 21,10 **Monachjum.** „Wiejskie wesele“. 21,50 **Budapeszt.** Muzyka tan. 22,25 **Wiedeń.** Muzyka dęta. 22,40 **Berlin.** Utwory Bacha i Haendla. 23,00 **Hamburg.** Muzyka wieczorna. 23,00 **Monachjum.** Koncert nocny. 23,10 **Regional.** Muzyka tan. 24,00 **Frankfurt.** Koncert nocny.

PRZETARG DOBROWOLNY.

W dniu 27 kwietnia 1935 r. o godz. 1-ej odbędzie się w Gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Wejherowie przetarg dobrowolny najwięcej dającemu za gotówkę na następujące przedmioty: 1 pianola, 180 wkładek do pianoli, 1 szafa z aparatem muzycznym „Romania", wiatrówka, 1 bufet dwuczęściowy fornierowany na orzech i 1 dubeltówka zniszczona. Wyżej wspomniane przedmioty można oglądać na pół godziny przed licytacją. 3284

Komornik.

II. E. 115/34. 3185

POSTANOWIENIE.

Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie dnia 27 marca 1935 r. w sprawie firmy Kazimierz Stiens, właściciel firmy Centralna Drogerja w Wąbrzeźnie, postanowił umorzyć postępowanie zapobiegawcze z powodu upływu terminu odroczenia wypłat.

Sąd Grodzki.

PRZETARG.

Urząd Wojewódzki Pomorski ogłasza niniejszem przetarg na budowę domu administracyjnego o kubaturze około 1200 m³ i ogrodzenia siatkowo-drucianego około 660,00 b. m. w Zakładzie Kwarantannowym w Babim Dole pod Gdynią.

Oferty opieczętowane z napisem „Oferta na wykonanie budowy domu administracyjnego i ogrodzenia w Babim Dole pod Gdynią" należy składać do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego ul. Krasińskiego Nr. 4 pokój Nr. 37 wraz z dowodem złożenia wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty. Termin składania ofert upływa dnia 16 kwietnia 1935 r. o godz. 10-tej. a otwarcie ofert nastąpi o godz. 10,30.

Ślepe kosztorysy otrzymać można tamże w godzinach urzędowych za opłatą 3,— zł.

Obowiązują ogólne warunki budowy, zatwierdzone przez b. Ministerstwo Robót Publicznych rozporządzeniem z dnia 24 kwietnia 1928 r. L. I — 1067 i uzupełnione rozp. Min. Rob. Publicznych z dnia 28 maja 1929 r. L. I — 1576 oraz okólnikiem Min. Rob. Publ. z dnia 21 czerwca 1932 r. L. BP 27/12/32.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu.

Za Wojewodę:
(—) inż. W. Tryliński,
p. o. naczelnika wydziału kom.-bud.

Zl. 229-9. 3266

Numer akt: III Km. 5561/34. 3275

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III-go Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Legjonów 15, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 kwietnia 1935 o godz. 9-ej rano przystąpi do opisu nieruchomości Kitnowo, karta 2, położonej w Kitnowie, pow. Grudziądz, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 5.140,38 zł. plus %% i koszty przypadającej wierzycielowi Pawłowi Marschlerowi od dłużniczki Elizy Müller i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji. Grudziądz, dnia 30 marca 1935 r.

(—) W. Janowski, komornik.

Km. 1058/34. 3283

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV-go, urzędujący w Gdyni przy ul. Władysława IV pod nr. 23, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 11 maja 1935 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni nr. 33 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Gdynia, tom XXIII wykaz L. 606 i Kamiennagóra tom IX wykaz L. 319, składającej się z parceli oraz domu biurowego z garażem, położonej w Gdyni przy ul. Lipowej, powiecie morskim, województwie pomorskiem, oznacz. polic. nr. 7, obejmującej powierzchni 796 mtr. kw., która stanowi własność firmy inż. T. Grobelski i H. Czaplicki, Sp. z o. o. w Gdyni w zarządzie konkursowym adw. dr. Turka Michała w Gdyni. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Gdyni.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 32.118,00. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 24.088,50.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 3.211,80 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Gdynia, dnia 3 kwietnia 1935 r.

(—) K. Błaszkiewicz, komornik sądowy w Gdyni.

Numer akt 495/35/II. 3278

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru II Józef Penk, mający kancelarję w Gdyni przy ul. Leśnej nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1935 r. o godz. 11-tej w Gdyni ul. Morska, Spółdz. Mieszk. nr. 42, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Bronisława Bieniasz-Krzywiec i tegoż żony, składających się z 1 aparatu radjowego „Philipsa" 3 lampk. na prąd z głośnikiem, oszacowanych na łączną sumę zł. 200,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 6 kwietnia 1935 r.

Komornik: (—) Józef Penk.

Do akt Nr. IV Km. 97/35 i 3101/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV, zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1935 r. o godz. 10 w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. Świętojańskiej róg Kilińskiego) odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 kanapa i 2 fotele skórą kryte wartości 200,— zł. O godz. 10,30 w Gdyni (zbiórka kupców przy ul. Morskiej naprzeciw kościoła) 2 maszyny do pisania i 1 arytmometr, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 6 kwietnia 1935 r.

(—) K. Błaszkiewicz, komornik sądowy w Gdyni.

UCHWAŁA. W postępowaniu upadłościowem względem majątku firmy Towarzystwo Eksploatacji i Handlu Żelazem „Tehaz" Sp. z o. p. w Bydgoszczy — wyznacza się termin do badania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na dzień 26 kwietnia 1935 o godzinie 10 w podpisanym Sądzie pokój 3. 3274

Bydgoszcz, dnia 5 kwietnia 1935 r.

Zl. 488-8. **Sąd Grodzki.**

III. VI. 59/35. 3273

ZARZĄD SPADKU

Na wniosek generała Tadeusza Gałeckiego ustanawia się z dniem 14 marca 1935, odnośnie do spadku po zmarłej w dniu 2 lutego 1935 Leonji Gałeckiej z domu Kowalewskiej zarząd spadku. Zarządcą masy spadkowej mianuje się adwokata Bolesława Chrzanowskiego w Bydgoszczy, ul. Gdańska 12.

Bydgoszcz, dnia 14 marca 1935 r.

Zl. 486/8. **Sąd Grodzki.**

Numer akt: Km. 633/34. 3276

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Kazimierz Zamojski, mający kancelarję w Nowem, ul. Sądowa nr. 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 maja 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Nowem odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Franciszka i Klary Kaszubowskich nieruchomości: Wielki Komórsk, wieś gburska tom VII. karta 237 i Warlubie tom XIV karta 391. Nieruchomość składa się z budynku mieszkalnego, stajni przybud. do budynku mieszkalnego, stodoły wraz z spichrzem, drewkarni, ustępu, oparkanienia, oraz 20 drzew owocowych, 38 mórg roli. Odległą od najbliższej stacji kolejowej Warlubie o 3 km. Nieruchomość ma urządzoną hipotekę, księga gruntowa przechowana jest w Sądzie Grodzkim w Nowem.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.100,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 6.825,—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 910,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nowem, ul. Sądowa, sala nr. 6.

Nowe, dnia 5 kwietnia 1935 r.

(—) K. Zamojski, Komornik Sądu Grodzkiego.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (D. U. R. P. Nr. 62/32 poz. 580) Urząd Skarbowy w Wejherowie podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 14 kwietnia 1935 r. o godzinie 11 na placu p. Markowskiego Brunona w Wejherowie, przy ul. Sobieskiego, celem uregulowania zaległych należności Urzędu Skarbowego i obcych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji, kantówek, desek i bali sosnowych ogólnej wartości 11.600 zł. Zajęte przedmioty można oglądać dnia 13 kwietnia 1935 r. od godziny 10 do godziny 11-tej na placu p. Markowskiego w Wejherowie ul. Sobieskiego. 3281

Zl. 229. **Urząd Skarbowy w Wejherowie.**

Numer akt: VI Km. 3111/34. 3272

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru VI, Józef Szubartowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 13 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1935 r. o godz. 10-ej w Bydgoszczy, Firma Hartwig, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających sią z pianina f-my „Bernhardt", maszyny do szycia f-my „Durkopp" nożna, oszacowanych na łączną sumę zł. 600,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 98-8-K.

Bydgoszcz, dnia 25 marca 1935 r.

Komornik: (—) Szubartowski.



Roztargniony marynarz, patrząc na „supełek", zawiązany na linie okrętowej.
— Żebym pamiętał, co miałem sobie przypomieć.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.